

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 26 (555)

28 CZERWCA 2002 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Gorący czerwcowy wieczór. Mieszkanie w kamienicy przy ul. 3 Maja 23. Tu mieści się popularna *Bradrura*. Wanda Łechtańska siedzi w swoim pokoju. Prasuje. Zajęcie nie najlepsze na upalny dzień, ale trudno. Ocierając pot z czoła, marzy o kąpeli. Mimo pokusy postanawia jednak dokończyć – zostało już tylko parę sztuk. Nie przypuszcza, że decyzja ta uratuje jej zdrowie, a może nawet i życie.

Sufitowy zawał

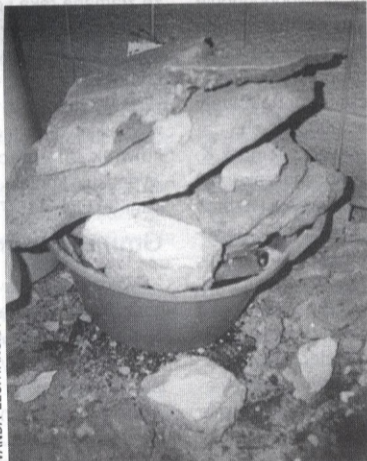
– Kiedy już kończyłam prasowanie, do pokoju wpadł syn sąsiadki, wołając, że coś się u mnie zawałilo. Słyszałam jakiś głuchy stuk, ale go zbagatelizowałam. Wydawało mi się, że to gdzieś indziej. Poszliśmy sprawdzić do łazienki i mało co nie zemdlalam. Na podłodze leżało mnóstwo gruzu! Spadło chyba z pół sufitu! Kiedy sobie uświadomiłam, co by było, gdybym w tym momencie była w łazience, nogi się pode mną ugięły. Już bym nie żyła! Niektóre z kawałków były ogromne – ważyły kilkanaście kilogramów. Spadając z wysokości czterech metrów nie dalyby mi żadnych szans! – opowiada pani Wanda. Jeszcze dziś, mimo że od zdarzenia upłynęły już dwa tygodnie, jest roztrzęsiona.

W kamienicy mieszka od 1986 roku. Kiedy się wprowadzała, budynek należał do Urzędu Miasta. W latach 90-tych przeszedł jednak w prywatne ręce, zwrócony spadkobiercom dawnego właściciela.

– Dopóki kamienica była własnością miasta, przeprowadzano niezbędne remonty. Teraz nikt o tym nie myśli. Właściciela interesuje tylko czynsz, który jest coraz wyższy – dodaje lokatorka.

Obecny właściciel budynku – pan Leszczyński – mieszka w Nowym Sączu. W jego imieniu administruje kamienicą **Adam Cwiakała**, którego pani Wanda natychmiast powiadomiła o zdarzeniu.

– Ale nawet nie pofatygowaliśmy, aby zobaczyć, co się stało. Przysłał tylko syna i robotnika do posprzątania. Co to za administrator? Nie posądzam go o to, że spowodował zawalenie sufitu w mojej łazience, mam jednak pretensje, że w ogóle nie zainteresował się sprawą. Zgłosiłam ją do prokuratury, nadzoru budowlanego i Urzędu Miasta. Zrobiłam też dokumentację fotograficzną. Pan z nadzoru budowlanego, który przyszedł na wizję, zakazał mi wchodzić do łazienki. Tym bardziej, że tydzień potem z sufitu oderwał się kolejny kawałek. To wszystko może się w każdej chwili całkiem zawalić, razem z wanną sąsiadów z góry! Od dwóch tygodni nie mam dostępu do łazienki. Dzwoniłam kilka razy do administratora, ale jest nieuchwytny. Byłam też u burmistrza – obiecał przyspieszyć mi przydział na mieszkanie. Co będzie dalej? Nie wiem. Na razie żyję w ciągłym strachu – kończy pechowa lokatorka kamienicy przy ul. 3 Maja 23.



WANDA ŁECHTAŃSKA
Nie potrzeba dużej wyobraźni, żeby przewidzieć, jakie byłyby skutki, gdyby te „kawałeczki” spadły na głowę lokatorki z wysokości kilku metrów...

Odebraliśmy kilka telefonów w tej sprawie. Czytelnicy najczęściej pytali, czy już wiemy o wynikach badań, proponowali, aby się nimi bliżej zainteresować, sugerowali zamieszczenie ostrzegającego apelu na naszych łamach.

– Zróbcie coś, napiszcie o tym, zaapelujcie zwłaszcza do pozbawionych wyobraźni rodziców, którzy pozwalają w tym miejscu kąpać się swoim dzieciom. Mam w pobliżu działkę i codziennie widzę spore grupy dzieciaków, barszczujące bez troski w wodzie. Swoich wnuków nie puszczam, ale trudno mi wytłumaczyć dlaczego, skoro widzą jak inne dzieci kąpią się bez przeszkód. Tablice ostrzegające stoją od lat, ale nikt ich nie przestrzega, poza tym ktoś je zamalował. Dzwoniłam do sanepidu w Sanoku, pytając czy dadzą jakiś komunikat, ale usłyszałam, że to nie ich sprawa. Odesłali mnie do Rzeszowa. Nikogo nic nie obchodzi, a przecież tak mocno zanieczyszczona woda stanowi spore zagrożenie dla zdrowia – argumentowała nie bez racji **Zofia Cecuła**.

Biała Góra, podobnie jak Oslawa w Zagórz, nie ma statusu nawet prowizorycznego kąpieliska. Jest miejscem zwyczajowo wykorzystywanym do kąpeli. A to już z samego założenia niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwa: niezbyt dogodnie ukształtowanie brzegu i dna, brak ratownika oraz – przekraczające normy – zanieczyszczenie bakteriologiczne. Z tym ostatnim problemem Oslawa radzi sobie nieco lepiej, co warunkuje dopuszczenie jej do kąpeli, w przeciwieństwie do Białej Góry, która od kilku już lat otrzymuje opinię negatywną (z wyjątkiem ubiegłego roku, kiedy nie przeprowadzono badań).

W opinii **Zdzisławy Kot-Borkowskiej**, kierowniczki działu higieny komunalnej, a zarazem szefowej Delegatury sanepidu w Sanoku, woda powinna być badana wyłącznie w kąpieliskach, gdzie nad bezpieczeństwem kąpiących czuwa ratownik czy woprowiec. Miejsca takie jak Biała Góra czy Oslawa z założenia nie powinny być dopuszczane do kąpeli.

– Ponieważ jednak powiatowy inspektor sanitarny zlecił wykonanie badań w tych miejscach, pobraliśmy próbki wody. Badanie było przeprowadzone dwukrotnie w maju. Oslawa mieściła się w normie, Biała Góra – nie. W obydwu próbkach stwierdziliśmy w tym miejscu dużą liczbę bakterii z grupy *Coli*, i pałeczki

Na własne ryzyko

W Sanie na Białej Górze, w miejscach zwyczajowo wykorzystywanych do kąpeli przez wielu małych i dorosłych sanoczan, sanepid stwierdził obecność bakterii z grupy *Coli*, paciorkowce kałowe i pałeczki salmonelli. A to automatycznie oznacza, że miejsca te nie nadają się do zażywania kąpielowych przyjemności. Na jednych informacja rozpowszechniona w ubiegłym tygodniu przez media regionalne nie zrobiła żadnego wrażenia, u innych wywołała jednak spore zdenerwowanie, niosąc ze sobą posmak sensacji.



Oslawa koło bazy studenckiej cieszy się dużym wzięciem nie tylko wśród zagórczan. W weekendy trudno znaleźć tu wolne miejsce.

salmonelli. Jeden z wyników potwierdził również obecność paciorkowców kałowych, czego przyczyną mogą być siedliska dzikiej kaczki, których nie ma na Oslawie. San jest bardziej zanieczyszczony i bardzo płytki w tej chwili – ma bardzo staby nurt, co dodatkowo pogarsza sytuację. Kolejne badania przeprowadzimy na przełomie czerwca i lipca.

Dr **Stanisław Kwolek**, powiatowy inspektor sanitarny, uważa, że niepotrzebnie zrobiono sensację wokół całej sprawy, a winni temu są...dziennikarze. – Jeśli się pisze: nie przyjeżdżajcie na Białą Górę, bo tu straszy salmonella, to jest to absurd. Kiedyś tego nie badano, co nie oznacza, że jej nie było. To bakteria rozpowszechniona praktycznie wszędzie. Ale media lubią sensację. Przecież myśmy na dobrą sprawę w ogóle nie powinniśmy badać wody w tych miejscach, bo są to dzikie kąpieliska. Nigdy nie poszedłbym się tu kąpać, nawet jakby woda spełniała normy. W związku z tym, że nie spełnia, wydaliliśmy

polecenie gminie o zabezpieczeniu tych miejsc. Czy sprawdzamy, jak jest ono realizowane? Nie, bo nie mamy takiego obowiązku.

Według zapewnień **Zdzisławy Kołodziejczyk** z Urzędu Miasta, w sobotę nad Sanem stanęły cztery nowe tablice informujące o zakazie kąpeli. Każdy, kto je zignoruje i zdecyduje się jednak wejść do wody, zrobi to na własne ryzyko. Powinien przy tym wiedzieć, co mu grozi. A konsekwencje mogą okazać się dość niemiłe – poczynając od zmian skórnych po zakażenie wewnętrzne, objawiające się niestrawnością, bólami brzucha, wymiotami czy biegunką. Jedyną alternatywą jest basen (przy większej częstotliwości, niestety, drenujący dość mocno kieszeń) oraz kąpielowe eskapady do Polańczyka, Wołkowyji czy Chrewtu. Niezadowolonym z powyższej propozycji amatorom wodnych uciech pozostaje już tylko własna wanna.

Joanna Kozimor

Po zamknięciu składowiska odpadów komunalnych przy ul. Stóżowskiej wnet miną dwa lata, jak odpady z miasta są przesypane na terenie SPGK. Taka sytuacja powstała w wyniku likwidacji nie spełniającego wymogów „dzikiego” składowiska.

Potrzebny recykling

Stan aktualny

W tej sytuacji SPGK podjęło wysiłki, aby minimalnym nakładem środków zorganizować pakowanie i dystrybucję odpadów komunalnych. Zostało zaadoptowane miejsce, gdzie dzienna ilość przywożonych śmieci jest w tym samym dniu przesypana na tabor o dużej pojemności i wyładowana na miejsce zdeponowania. Rozwiązana w ten sposób dystrybucja śmieci jest konieczna ze względu na koszty transportu. Odpady z miasta obecnie wywożymy do tych miejsc zdeponowania, których właściciele proponują najkorzystniejszą cenę za przyjęcie. Do dzisiaj korzystamy ze składowisk w Brzozowcu (gm. Zagórz) oraz Młynach (gm. Radymno).

Aby dotrzeć z pełną informacją do mieszkańców Sanoka, przedstawiamy rzetelną i fachową informację na temat stacji recyklingu odpadów komunalnych.

Zamierzenia

Najważniejszym elementem „Systemu gospodarki odpadami” jest budowa stacji recyklingu odpadów komunalnych. Będzie ona zajmować się odpadami dowożonymi z miasta. Program oparto na realizacji następujących założeń:

- efektywnym wdrażaniu selektywnej zbiórki odpadów użytkowych (makulatura, tworzywa sztuczne, stłuczka szklana) u źródła,

- zagospodarowaniu odpadów zmieszanych (wydzielenie biofrakcji, odzysk surowców wtórnych),

- wykorzystaniu komór fermentacyjnych, znajdujących się na terenie oczyszczalni ścieków,

- zagospodarowaniu osadów pofermentacyjnych poprzez proces kompostowania,

- wykorzystanie kompostu pod uprawy rzepaku (produkcja biopaliwa).

Mając na uwadze powyższe założenia programowe, podstawowe zadania realizowane w ramach przedstawionej koncepcji to:

- intensyfikacja selektywnej zbiórki odpadów użytkowych a następnie takie ich przetworzenie, aby uzyskać wysokiej jakości produkty handlowe,

- minimalizacja ilości odpadów użytkowych trafiających na składowisko poprzez wysortowywanie z ogólnego strumienia odpadów surowców wtórnych,

- integracja procesów unieszkodliwiania bioodpadów z linią technologiczną przeróbki osadów w oczyszczalni ścieków w Trepczy,

- minimalizacja kosztów inwestycji,

- minimalizacja energochłonności projektowanych instalacji.

ciąg dalszy na str. 3.

OKAZJA!
Niskie ceny

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO-PCV-AL

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55
USTRYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuski 51, tel./fax 434 30 15

www.vidok.com
e-mail: biuro@vidok.com



Podczas spotkania z władzami Sanoka. Na zdjęciu drugi od prawej Oleksandr Mazurczak, mer Kamieńca Podolskiego, zaś czwarty od prawej Ihor Łysyj, wicemer miasta.

Na linii Sanok – Kamieniec Podolski

Wola współpracy

Od roku władze grodu Grzegorza oraz Kamieńca Podolskiego na Ukrainie zainteresowane są nawiązaniem partnerskiej współpracy. W Sanoku, 21 bm., gościli przedstawiciele Kamieńca z Oleksandrem Mazurczakiem, merem miasta.

Podczas wizyty strony podpisały protokół uzgodnień, w którym wyraziły wolę współpracy obu miast oraz funkcjonujących w nich instytucji, związków i stowarzyszeń. Zgodnie z dokumentem sygnowanym przez przedstawicieli Kamieńca Podolskiego i Sanoka strony zobowiązały się do szeroko pojętej współpracy w zakresie m.in. historii i kultury, turystyki i sportu oraz gospodarki.

– Z doświadczeń wiemy, że sporo możemy zrobić wspólnie i to nie tylko

w zakresie rozwoju turystyki, czy kultury – stwierdził mer Oleksandr Mazurczak. – Jestem przekonany, że wiele dobrego dla obu miast mogą zrobić ludzie z kręgów biznesu. Ważne jest, że władze Sanoka z życzliwością traktują nas jako przyszłych partnerów – podkreślił.

– Kamieniec zachwyca nas jako prawdziwa perła architektury. Od dłuższego czasu czynimy starania, aby partnerstwo stało się faktem – powiedział burmistrz Zbigniew Daszyk. (cz)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

1 lipca (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Lassota
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

4 lipca (czwartek)
dyżur pełni radny
Zbigniew Pałus
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

4 lipca (czwartek)
dyżur pełni
przewodniczący
Stanisław Zarzeczny
w godz. 14.30-17.00

Mistrzowie strategii

Centrum Handlowe Rys z Sanoka zdobyło 2. miejsce w ogólnopolskim konkursie Eurostrateg, którego współorganizatorem była Rzeczpospolita. Wzięło w nim udział ponad 500 firm z całego kraju.

Celem konkursu było sprawdzenie, na ile polskie firmy przygotowane są do wejścia do Unii Europejskiej. Rywalizacja odbywała się w trzech etapach – pierwszym był euroquiz, drugim telefoniczny audyt dotyczący przygotowania firmy do integracji z UE, trzecim – finałowym, do którego zakwalifikowała się najlepsza piętnastka – gra strategiczna. Polegała ona na opracowaniu strategii dla fikcyjnej firmy, by jak najskuteczniej zaistniała ona na europejskim rynku. Sanocki team, w składzie którego znalazł się Jan Fuks – współwłaściciel Rysia – oraz jego dwie córki: **Maria** (licealistka) i **Justyna** (studentka filologii polskiej) najlepiej zainwestował wirtualne 75 mln euro, co pozwoliło zdobyć mu największy kapitał i wygrać tę konkurencję, a w klasyfikacji generalnej – zająć znakomite 2. miejsce.

– Czujemy pewien niedosyt, gdyż przed trzecim etapem organizatorzy poinformowali, że jego zwycięzca w 99 procentach będzie zwycięzcą całego konkursu. Wygrałszy ten etap zdecydowanie, a mimo to zajęliśmy dopiero 2. miejsce, co dla wszystkich było sporym zaskoczeniem. Decyzja jednak należała do Kapituły i trudno ją podważyć. Zamiast wyjazdu do Brukseli, który stanowił główną nagrodę, musieliśmy zadowolić się drobnym sprzętem komputerowym. Mamy jednak ogromną satysfakcję, że udało się nam wygrać z wieloma znacznie większymi firmami – stwierdził Jan Fuks. Gratulujemy życząc, by rzeczywista firma działała równie skutecznie jak ta wirtualna. /jot/

Większa wiedza – lepsza skuteczność

Około stu lekarzy z Sanoka i powiatów ościennych wzięło udział w II Sanockim Spotkaniu Kardiologicznym i zorganizowanym w jego ramach sympozjum (21 bm.), poświęconym problematyce zawału mięśnia sercowego i niewydolności wieńcowej.

Wykładowcami byli wysokiej klasy specjaliści z Instytutu Kardiologii w Krakowie, na czele z dyrektorem placówki i kierownikiem Kliniki Chorób Serca i Naczyń prof. dr. hab. med. **Wiesław Tracz**.

– Korzyści płynące z tego typu spotkań są olbrzymie. Skierowane do szerokiej grupy lekarzy pierwszego kontaktu, dają im możliwość zdobycia większej wie-



Lekarze licznie uczestniczyli w sympozjum.

dzy, zapoznania się z nowymi programami leczenia i dyskusji z wysokiej klasy specjalistami. W bezpośredni sposób przekłada się to na skuteczność udzielanej pacjentom pomocy, w której czynnikiem determinującym rokowanie jest czas – stwierdził dr n.med. **Stanisław Kulakowski**, współorganizator spotkania. W inauguracyjnym wykładzie, poświęconym problematyce zawału serca na terenie powiatu sanockiego, wykazał on niezbicie, iż w porównaniu

z dekadą lat 70-tych okres ostatnich sześciu lat charakteryzuje się znaczną poprawą wyników leczenia. Mimo 26-procentowego wzrostu liczby chorych, śmiertelność spadła z 22,5 do 9 procent; znacznie wydłużyła się średnia wieku leczonych z powodu zawału – z 59,6 na 64,6 lat oraz średnia wieku w grupie zgonów – z 65,4 na 72 lat; korzystnie zmienił się też stosunek chorych mężczyzn do kobiet – z 4:1 na 1,2:1. /j/

Sukces Erwina

Znakomicie spisał się **Erwin Mieteliczny**, uczeń klasy 3 SP7, który zajął 1. miejsce w konkursie wiedzy o strukturach i celach ONZ, zorganizowanym przez Międzynarodowy Klub UNESCO Najlepsze dzieciom z Kijowa.

Konkurs przeznaczony był dla uczniów szkół średnich (!) i polegał na pisemnym udzieleniu odpowiedzi na kilkanaście postawionych przez organizatorów pytań. Napłynęło nań ponad 2.000 prac, głównie z Ukrainy i Rosji. Skąd u tak młodego sanoczanina tak duża wiedza na temat ONZ? Ma w tym swój udział ojciec Erwina – **Igor Mieteliczny**, przedstawiciel UNESCO w Polsce, od 12 lat mieszkający w Sanoku. Jego pomoc ograniczyła się jednak wyłącznie do wskazania synowi odpowiedniej literatury – pracę Erwin napisał samodzielnie. Podobnie jak pozostała była ona kodowana i dopiero po rozstrzygnięciu okazało się, że autorem zwycięskiej jest właśnie sanoczanin.



ARCHIWUM RODZINNE

– Byłem bardzo zaskoczony, kiedy się o tym dowiedziałem. Rodzice także – mama aż popłakała się ze wzruszenia, a tata mi pogratulował. Koledzy w szkole też mi pogratulowali. Nagrodą jest wycieczka do... Afryki, ale nie wiem jeszcze, czy na nią pojedę, bo mama boi się mnie puścić samego. Czym się interesuję na co dzień? Najbardziej lubię grać w piłkę nożną – powiedział laureat, który mimo bardzo młodego wieku sprawnie posługuje się już trzema językami – polskim, rosyjskim i angielskim. Nie wie jednak jeszcze, co chciałby robić w dorosłym życiu. Gratulujemy sukcesu! /jot/

Pożegnania ze szkołą

Tegoroczny koniec roku szkolnego był szczególny: po raz pierwszy świadectwa otrzymali absolwenci gimnazjów.

W G1 (20 bm.) odbyła się uroczysta akademii podsumowująca trzyletni okres nauki. Gali przewodniczyła dyrektor gimnazjum mgr **Halina Czyżydło**, która podkreśliła, że klasy trzecie ukończyło 206 uczniów – 41 zdobyło świadectwa z paskiem (zostaną oni wpisani do pamiątkowej Złotej Księgi); 86 uzyskało zachowania wzorowe, a 74 dobre. Najlepszymi klasami (średnia 4,1) okazały się: 3d (wychowawczyni **Bożena Błażejowska**), 3f (wychowawczyni **Barbara Pajda**), 3g (wychowawczyni **Maria Rocznik**) i 3h (wychowawczyni **Anna Serbin**). Uroczystość uświetnili swoją obecnością: burmistrz miasta **Zygmunt Podkalicki**, **Irena Penar** – Naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta oraz wizytator **Krystyna Chowaniec**, lecz głównymi jej bohaterami byli trzecioklasiści.

Przewodnicząca Samorządu Szkolnego **Małgorzata Solon** w imieniu uczniów



HALINA PENAR

Dla najlepszych uczniów nie zabrakło nagród książkowych, które wręczała dyrektor **Halina Czyżydło**.

podziękowała pedagogom za trud włożony w edukację i pracę wychowawczą. Burmistrz **Zygmunt Podkalicki** wygłosił kilka ciepłych słów do zebranych. Najlepszym uczniom wręczono nagrody książkowe, a ich rodzicom Listy Gratulacyjne za wychowanie dzieci oraz za współpracę ze szkołą.

Akademii wzbogacił krótki program artystyczny przygotowany przez uczniów oraz nauczycieli: **Piotra Gładysiewicza** i **Marię Rocznik**. Ostatnim akcentem była dyskoteka, która trwała do 22.00. (mj)

Z dotychczasową szkołą żegnali się również uczniowie klas szóstych, a wśród nich absolwenci SP w Kostarowcach.

Jednak zanim rozdano świadectwa, odchodząca do gimnazjum młodzież zaprezentowała ciekawą część artystyczną. Przygotowany przez ich wychowawczynię **Małgorzatę Lenarczyk** montaż słowno-muzyczny oprócz parafrazy utworów znanych poetów, zawierał także akcent humorystyczny skierowany do nauczycieli i innych pracowników szkoły. Następnie **Teresa Baranowska**, dyrektorka szkoły, wręczyła najlepszym uczniom nagrody książkowe i okolicznościowe dyplomy, a rodzicom – listy gratulacyjne.

O swoich uczniach **Małgorzata Lenarczyk** powiedziała: – Byli zgraną klasą, wyznającą zasadę „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Dzisiaj wszystkie ich wybrki wspominam z pobłażliwym uśmiechem, chociaż kiedyś bywało, że nie mogłam spać, zastanawiając się nad odpowiednią metodą wychowawczą. W sumie zdolni i inteligentni, ale do nauki brali się dopiero wówczas, kiedy zachodziła pilna potrzeba. To była jednak miła klasa. Byłymi szóstoklasistom życzymy samych piątek w nowej szkole. (mt)

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/
e-mail: tygodnik@skrzyinka.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Tomasz Kulpiński. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: INTERQ S.C. – Usługi Internetowe – Piotr Olechniewicz i Marcin Lewicki.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuski 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Partnerstwo na sportowo

Zacieśnia się współpraca między rejonem Winograd na Ukrainie a gminą Sanok, które pół roku temu podpisały umowę partnerską.



Ekipa sanockich siatkarzy zajęła 2. miejsce w turnieju. Niektórzy zawodnicy zdobyli też medale w innych konkurencjach, co okazało się przekonujące nawet dla celników, którzy nie żądali na granicy paszportów.

Licząca 22 osoby delegacja gminy Sanok, której przewodził wójt **Mariusz Szmyd**, wzięła udział (14-15 bm.) w Międzynarodowym Turnieju Sportowym *Przyjaźń*. Jego inicjatorem i głównym organizatorem był szef rejonu winogradzkiego **Wasył Iwanowicz Jakob**, który wraz ze swoimi współpracownikami serdecznie powitał delegację partnerskich gmin (poza sanoczanami w turnieju uczestniczyli również Słowacy z bliźniaczego Vranova) na granicy rejonu. Odbijając się na ogromnym obiekcie sportowym w Pijterfolvo (rejon Zakarpacia tuż przy granicy rumuńsko-węgierskiej) zmagania miały bardzo odświętną oprawę – nie brakło narodowych flag i hymnów państwowych oraz uroczystego przemarszu wszystkich ekip. Organizatorzy przygotowali również atrakcyjny program artystyczny. Ze szczególnym aplauzem przyjęto popisy urodziwych i nader gibkich tancerek, które

potrafiły wdzięcznie pisać z ...8-kilogramowymi ciężarkami w ręce. Brzydka część polskiej i słowackiej delegacji, zafascynowana urodą i kondycją fizyczną ukraińskich dziewcząt, dała się nawet porwać do wspólnego kankana, który definitywnie zacieśnił wzajemne kontakty.

Rywalizacja sportowa przebiegała na kilku frontach – zmagano się w piłce nożnej, siatkówce, strzelaniu, tenisie ziemnym i stołowym, kręglach, przesiadaniu liny, a nawet w tak oryginalnej konkurencji jak rzut buławą. We wszystkich najlepsimi okazali się gospodarze, którzy wystawili bardzo mocną i doświadczoną ekipę. Nie wyniki jednak były tu najważniejsze, ale wzajemne poznanie, znacznie wychodzące poza ramy sztywnych spotkań oficjalnych. A to dobrze rokuje partnerskiej współpracy.

/Jot/

W Sanoku powstał projekt pomocy absolwentom szkół, którzy zdecydują się na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Na ten cel Starostwo Powiatowe przeznaczyło pomieszczenia nadające się do prowadzenia takiej działalności.

Młodzi mają okazję zdecydować o swoim losie

Szansa dla odważnych

Obiekty zdadne do wykorzystania na działalność gospodarczą znajdują się na terenie byłej jednostki wojskowej w dzielnicy Olchowce. Pomieszczenia, które jedynie należy zaadaptować do konkretnej działalności, np. usługowej czy produkcyjnej, mają łączną powierzchnię około 1000 metrów kwadratowych powierzchni i są usytuowane na 7-arowej działce.

Regionalna Izba Gospodarcza, która wraz ze Starostwem Powiatowym uczestniczy w tym projekcie, zobowiązała się przeprowadzić bezpłatne szkolenie dla wszystkich chętnych absolwentów szkół, którzy podejmą wyzwanie i przymierzą się do rozpoczęcia działalności na własny rachunek. Jak zapewnił nas Wiesław Kijowski, prezes RIG, otrzymają oni wszechstronną pomoc. Na przykład biuro rachunkowe RIG zadeklarowało promocyjne poprowadzenie ksiąg rachunkowych dla nowo powstałych firm (szczegóły w RIG). Natomiast **Robert Maciaszek**, dyrektor Centrum Wspierania Biznesu w Sanoku, podjął się bezpłatnego szkolenia przyszłych przedsiębiorców w zakresie opracowania projektów zarządzania firmą.

– Młodzież z dyplomem ukończenia szkoły średniej praktycznie nie ma szansy znalezienia w mieście jakiegokolwiek pracy – stwierdził prezes **Wiesław Kijowski**. – *A nie jest prawdą, że w Sanoku nie ma zapotrzebowania na usługi czy drobną produkcję. I dlatego ten projekt, który powinien w młodych ludziach wyzwolić chęć konkretnego działania. Rzecz w tym, żeby znaleźć pomysły, który sprawdzi się następnie w realizacji* – podkreślił prezes.

Odważnym i przedsiębiorczym – zgodnie z projektem, którego realizację przewiduje się na najbliższe 4 lata – zgodnie z informacją prezesa, pomóc ma Powiatowy Urząd Pracy, który wystąpił o kredyty dla absolwentów szkół. W ten sposób, nawet niewielki kapitał, jakim będą na starcie dysponować uczestniczący w projekcie młodzi ludzie, powinien ułatwić im rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Zainteresowani projektem powinni zasięgnąć szczegółowych informacji w RIG w Sanoku.

(cz)

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. niecz.); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, cz., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

(skansen) tel. 463-16-72.

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-18.00 (do 30 września).

Ceny biletów: młodzież – 5 zł, dorośli – 7 zł; zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – 50 gr więcej.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-72

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62.

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK

28-30 VI, godz. 17.00 – „Dziewczyna na urodziny”, prod. USA, od 15 lat,

28-30 VI, godz. 19.00 – „Kate i Leopold”, prod. USA, od 15 lat,

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – czekamy zadzwonić, w okresie wakacyjnym tj. od 1 VII do 31 VIII br. dyżury w Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” we wtorki w godz. 10.00-15.00, środy w godz. 16.00-18.00 i czwartki w godz. 11.00-16.00. Konsultacje prawne, psychologiczne i spotkania indywidualne po telefonicznym uzgodnieniu pod nr tel. 464-35-18.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02 pn. – 16.00-18.00, soboty – 10.00-12.00.

Nocne dyżury aptek

28 VI – 1 VII – apteka prywatna s.c. M. P. Szul, ul. Jagiellońska 68.

1-8 VII – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Daszyńskiego 3.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 1 VII, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Krystyna Samek.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

29 VI, godz. 19.00 – „Nikomu ani słowa”, prod. USA, od 15 lat.

Seminarium REIKI I i II stopnia
29 i 30 czerwca
Metoda uzdrawiania i rozwoju duchowego
tel. 461-70-08

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.

Międzynarodowe Połączenia Autokarowe

PARTNER BIURO PODRÓŻY „PARTNER” Biuro Podróży „Partner” 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

Potrzebny recykling

Ciąg dalszy ze str. 1.

Rozwiązania technologiczne

Główny strumień odpadów dowiezionych do stacji recyklingu odpadów komunalnych będą stanowiący odpady zmieszane, które rozładowane będą w wydzielonej części hali. Odpady zmieszane będą podlegały segregacji.

Centralnym urządzeniem węzła rozdziału wielkościowego odpadów będzie sito bębnowe stanowiące jednolitą, samonośną konstrukcję, pozwalającą na rozdział strumienia odpadów na frakcje: grubą, średnią i drobną. Frakcja gruba zatrzymana na sicie będzie przesyłana poprzez przenośnik taśmowy do kabin sortowniczych celem pozyskania surowców wtórnych.

Przesiew drugiego stopnia stanowić będzie frakcja średnia charakteryzująca się wysoką zawartością odpadów organicznych, stanowiących cenne źródło surowca w procesie fermentacji. Frakcja średnia za pomocą przenośnika taśmowego będzie zbierana spod sita i kierowana na linię technologiczną przygotowania biofrakcji odpadów komunalnych do fermentacji.

Przesiew pierwszego stopnia stanowić będzie frakcja drobna, bogata w części mineralne, co umożliwi jej bezpieczne złożenie na składowisku odpadów. Zadaniem węzła będzie mieszanie biofrakcji odpadów komunalnych, w odpowiednich proporcjach z wodą technologiczną i ostateczne ich rozdrobnienie, rozwłóknienie i przeprowadzenie w stan zawiesiny. Praca urządzenia będzie zautomatyzowana i cykliczna. Oczyszczona zawiesina biofrakcji gromadzona będzie w zbiorniku magazynowym, zlokalizowanym wewnątrz hali technologicznej. Dogodny dojazd do zbiornika umożliwi swobodny załadunek zawiesiny biofrakcji do wozów asenizacyjnych, za pośrednictwem których będzie realizowany transport zawiesiny biofrakcji do istniejącej oczyszczalni ścieków w Trepczy w celu poddawania jej wspólnej fermentacji z osadami ściekowymi i wykorzystaniem istniejących komór fermentacyjnych.

System wentylacji hali technologicznej przewiduje wykonanie ogólnej wentylacji „odciągowej” oraz przewodów do punktowego odsysania powietrza z wnętrza zbiornika magazynowego zawiesiny biofrakcji, komory zarobowej pulpera i zbiornika buforowego

instalacji oczyszczania zawiesiny biofrakcji. Przewidziany układ zminimalizuje wydzielenie się odorów wewnątrz hali i na bieżąco zapobiegać będzie ewentualnemu gromadzeniu się gazów palnych. Powietrze zasysane z wymienionych wyżej elementów technologicznych odprowadzane będzie na zewnątrz poprzez zainstalowany w sąsiedztwie hali technologicznej kontenerowy biofiltr, który zapewni dezodoryzację usuwanego powietrza.

Zrealizowanie proponowanego programu pozwoli na wiele lat rozwiązać problem śmieci w mieście na poziomie zgodnym z przepisami o ochronie środowiska. Niebagatelny będzie wymiar finansowy tego przedsięwzięcia. W wyniku odzyskania części surowców wtórnych z jednej strony zmniejszy się ilość deponowanych odpadów na wysypisku, z drugiej zaś uzyskane zostaną środki ze sprzedaży surowców. Wydzielenie biofrakcji zmniejszy ilość odpadów składowanych na wysypisku o około 40 proc. Poddanie fermentacji biofrakcji pozwoli na uzyskanie biogazu, który będzie służył do produkcji energii elektrycznej na potrzeby oczyszczalni ścieków i ujęcia wody w Trepczy. Zastosowanie tej technologii pozwoli uniknąć opłat przewidzianych ustawowo za składowanie odpadów komunalnych nie segregowanych. Powstaną nowe miejsca pracy.

Koszt planowanej inwestycji oszacowany jest na poziomie około 21 mln złotych. Proponowana technologia w świetle ustawy Prawo Ochrony Środowiska oraz w perspektywie prawa unijnego jest naszym zdaniem właściwym rozwiązaniem. Pozostawienie problemu śmieci w mieście na obecnym poziomie organizacyjnym i technologicznym w perspektywie kilku lat jest nie do zaakceptowania. Spowodowałoby to jedynie lawinowy wzrost kosztów w wyniku nakładanych kar i opłat.

W następnym wydaniu „TS” opublikujemy tekst na temat planowanego zakładu utylizacji odpadów komunalnych przy ulicy Stróżowskiej.

Stanisław Czernek
wiceburmistrz Sanoka
Witold Przybyło
specjalista ds. inwestycji SPGK

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA z siedzibą w Rzeszowie

MOŻLIWOŚCI BEZ GRANIC...

- Nowoczesne kierunki studiów i ścieżki kształcenia
- ADMINISTRACJA
- DZIEDZICTWO KULTUROWE I ESTETYKA ŚRODOWISKA
- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
- EKONOMIA
- EUROPEISTYKA
- GOSPODARKA EUROPEJSKA
- INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- INTERNETOWE JĘZYKI PROGRAMOWANIA
- TURYSTYKA I REKREACJA
- Certyfikaty informatyczne w programie studiów (m.in. Microsoft, Cisco, IBM, Sun, Intel, HP, ECDL)
- Międzynarodowe certyfikaty językowe: TELC i LCCIEB
- 10 godzin języka obcego tygodniowo
- Suplement do dyplomu - dokument umożliwiający kontynuację studiów za granicą, sygnowany przez UNESCO/CEPES
- Ponad 600 stypendiów (naukowych i socjalnych)
- Praktyki studenckie krajowe i zagraniczne (UE, USA)
- Dostęp do pracowni komputerowych (800 stanowisk multimedialnych) i internetu dla wszystkich studentów

dla najlepszych kandydatów na jednolite magisterskie i licencjackie studia dzienne, na wszystkie kierunki studiów

100 bezpłatnych miejsc

PUNKT REKRUTACYJNY:
Sanok I LO im. KEN
ul. Zagrody 1, tel. (0 13) 46 32 507

WSiZ pok. 52, ul. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów
tel. (0 17) 866 11 88, 866 11 99; fax (0 17) 866 12 29
e-mail: wsiz@wsiz.rzeszow.pl, www.wsiz.rzeszow.pl

STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

PARTNER BIURO PODRÓŻY „PARTNER” Biuro Podróży „Partner” 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

W najbliższą sobotę na scenie Sanockiego Domu Kultury będzie można obejrzeć spektakl miesiąca – duet tancerzy japońskich Eiko & Kona w przedstawieniu *Offering*.

Z Nowego Jorku do Sanoka

Współpracę rozpoczęli w Japonii na początku lat 70-tych – byli wówczas studentami prawa i politologii. Później zainteresowanie tańcem współczesnym



zaprowadziło ich do Niemiec. Dziś mieszkają na stałe w Nowym Jorku, gdzie występują regularnie, tworząc własne projekty i występując z innymi artystami. W swoich przedstawieniach wykorzystują tańce, instalacje wykonane przez siebie i nagrania wideo jako środki służące do kontaktowania się z publicznością. Do Polski przyjechali na zaproszenie Śląskiego Teatru Tańca, organizatora Międzynarodowej Konferencji Tańca Współczesnego i Festiwalu Sztuki Tanecznej. Wystąpią w Sanoku, Lublinie, Jeleniej Górze, Bytomiu i Warszawie. Warto spotkać się z tym oryginalnym i ciekawym sposobem przekazu emocji poprzez ruch – taniec. Spektakl ten, kończący sezon w Sanockim Domu Kultury, stanowić będzie nie lada gratkę dla miłośników teatru i tańca (sponsorem przedstawienia jest Transbud – Sanok). Zaproszenia można odebrać w sekretariacie SDK.

/mwm/

Wypróbowani przyjaciele

Już wtedy pojawia się nazwisko Hansa Knaufa z Dieburga, człowieka wrażliwego na problemy ludzi i środowiska. W ramach działalności czerwono krzyżowej współpracował on wówczas z energicznym burmistrzem pobliskiego Reinheim – Karlem Hartmannem. Po jakimś czasie utworzono grupę inicjatywną, która spotkała się z władzami naszego miasta, z propozycją współpracy.

W 1990 r. doszło w Reinheim do spotkania burmistrzów obu miast. Lata 1992-93 przyniosły dalsze wizyty robocze i przygotowania do podpisania umowy partnerskiej, co nastąpiło 13 maja 1994 r. z późniejszą (16 lipca) ratyfikacją w Sanoku. Cały ten okres, naznaczony jest niezmordowaną działalnością grupy charytatywnej kierowanej przez Willego i Kristę Kirchnerów, która kilka razy do roku przemierza szlak z Hesji w Bieszczady. Dary, stanowiące cenne wyposażenie dla placówek lecznictwa i opieki społecznej, gromadzone są w Reinheim bez przerwy przez cały tańcuch ludzi dobrej woli, przy pomocy miejscowych organizacji i Urzędu Miasta.

Trudno byłoby wyobrazić sobie dzisiejszy rozwój partnerskich kontaktów bez udziału pani Anny Matek, pochodzącej ze Śląska, mieszkanki Reinheim. W roku 1997 do pomocy włączyła się grupa „Opfer Hilfe” Karla Kärchnera, przekazując dary finansowe dla Stowarzyszenia

Osób Niewidomych, Niestyszających i Upośledzonych Umysłowo i Ruchowo oraz dla Świątlicy u oo. Franciszkanów.

Kolejne wizyty owocują nowymi przyjaźniami rodzin oraz współpracą coraz to nowych grup i organizacji. M. in. rok 1994 otwiera cykl równie atrakcyjnych, co kształcących obozów trójnarodowych dla młodzieży szkolnej, organizowanych kolejno przez Sanok, Reinheim i jego francuskiego partnera – Cestas. Dzieląca nas odległość nie jest przeszkodą dla rozwoju współpracy kulturalnej; w Reinheim z powodzeniem zaprezentował się w roku 1998 nasz Chór im. św. Cecylii, zaś ostatnio w ramach tzw. Dni Muzycznych gościł tam zespół Matragona.

Koordinacją tych działań na bieżąco zajmują się w Reinheim panie: Linda Licata (poprzednio p. Heidi Lorenz) oraz Rosemary Rainals a ze strony Sanoka – pani Maria Grządziel z Wydziału Rozwoju i Promocji Miasta.

Nie sposób w tych kilku słowach wycisnąć bogactwa polsko-niemieckich kontaktów, wiele z nich nabrało już prywatnego charakteru, co dobrze odpowiada stwierdzeniu zawartemu w Umowie Partnerskiej, że „bezpośredni kontakt między ludźmi jest najlepszą możliwością przezwyciężenia starych i nowych uprzedzeń i nieporozumień i stworzenia dobrych, sąsiedzkich stosunków”.

Leszek Tomaszewicz

PODZIĘKOWANIA

Dzieci poszkodowane w różnym stopniu na zdrowiu i ich rodzice składają podziękowanie Panu Staroście Edwardowi Olejko, Zarządowi Powiatu i Pani Naczelnik Wydziału Oświaty Joannie Hydzik za umożliwienie udziału w zajęciach terapeutycznych organizowanych w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sanoku

W dniu 5 lipca 2002 r. w godz. od 12.00-16.00 w Ośrodku NAFTA-MED w Sanoku, ul. Daszyńskiego 20a

odbędzie się kolejna edycja badań densytometrycznych wykonywanych nowoczesnym aparatem rentgenowskim „p DEXA”

Koszt badania – 15 zł

Możliwość konsultacji lekarskich i interpretacji wyniku badań
Rejestracja codziennie w godz. 7.00-14.00 i w dniu badania
tel. 465-23-56 lub 465-23-57

Poetów zwycięstwo z grobu?

Z Januszem Szuberem rozmawia Anna Strzelecka

Anna Strzelecka: W cyklu „Goście Janusza Szubera” gościliśmy ostatnio w Miejskiej Bibliotece Publicznej poetę, krytyka i redaktora Wydawnictwa Literackiego – Krzysztofa Lisowskiego. Rozmawialiście Panowie między innymi o poetyckim ukochaniu detalu, wspólnej Wam obu fascynacji Miłoszem, czy też podobnej postawie filozoficznej: pogodzenia ze światem takim, jaki jest, afirmacji tej właśnie a nie innej rzeczywistości. Czy Krzysztof Lisowski to poeta jakoś szczególnie bliski Januszowi Szuberowi?

Janusz Szuber: Twórczość Krzysztofa Lisowskiego znam od lat i darzę ją dużym i niezmiennym szacunkiem. Tworzy on poezję pozytywną, afirmującą świat zbudowany na trwałych wartościach, co jest zjawiskiem rzadkim we współczesnej literaturze. Poezji krytyki i łatwej negacji przeciwstawia poezję ładu, umiaru i dyscypliny. Szczególnie tom *Stróża. Wiersze ze światła*, którego prapremiera odbyła się właśnie w sanockiej bibliotece, jest tego potwierdzeniem i swoistą manifestacją. Na pewno pisanie wierszy pozytywnych jest czymś o wiele trudniejszym, gdyż łatwo przy tego typu twórczości ulec pokusie sielankopisarstwa i taniego sentymentalizmu. Sukces pisarski Krzysztofa Lisowskiego polega na tym, że z powodzeniem ominął te wszystkie pułapki tworząc znakomitą poezję. Dlaczego jest mi bliski? Ponieważ, pisząc wiersze proste, komunikatywne, osadzone w rzeczywistości, dotyka spraw podstawowych, a jednocześnie w głębszej warstwie potwierdzających przedustawny ład świata i w tym sensie można mówić o aspekcie metafizycznym jego poezji. Zresztą bardzo dyskretnym. Jego wiersze osadzone w konkretnej rzeczywistości – miejscu i czasie – są jednocześnie liryczną czystą, a więc dziełem uniwersalnym, nieograniczonym do opisu doznań właściwych jednej generacji...

– Wasza rozmowa dotyczyła także miejsca poezji we współczesnym świecie i w życiu współczesnego człowieka. Bardzo spodobało mi się to, co powiedział na ten temat twój gość. Że uprawianie poezji jest jedną z prób ucieczki przed dezintegracją rzeczywistości. Jedni studiują Biblię, inni medytują, a jeszcze inni czytają i piszą... Co ty na to?

– Nie po raz pierwszy zmuszasz mnie do wygłoszenia pewnej deklaracji albo swobodnego wyznania, czym dla mnie jest poezja. Nie sposób nie zgodzić się z tym, co powiedział na naszym spotkaniu Krzysztof Lisowski. Słyszysz opinie, bardzo pochlebne dla poetów, że właśnie poezja, szczególnie polska, przejmując funkcje, które winny spełniać filozofia i teologia. Myślę, że prawdziwa poezja zawsze była powiązana z tymi dziedzinami, gdyż inaczej byłaby zwykłym rymopisarstwem – nawet bez rymów. Jeżeli jest autentyczna – a przecież tylko taka się liczy – staje się narzędziem porządkującym rzeczywistość poety i odbiorcy, nadając sens temu, co na pozór bezsensowne i chaotyczne. Być może wyjątkowa rola poezji objawia się właśnie teraz, kiedy kultura masowa dominująca w sferach masowego przekazu narzuca we wszystkich dziedzinach aktywności społecznej zwulgaryzowane wzorce myślenia i postępowania. Niemile widziana w telewizji, radio czy prasie poezja ogranicza się do wąskiego grona odbiorców, ale... nie przesadzajmy, tak było zawsze. Kultura obrazkowa, jarmarczna dominowała nie tylko do czasów Guttenberga, ale i bliższych nam – w końcu przez wieki zdecydowana większość społeczeństwa nie umiała ani czytać, ani pisać.

– Na spotkaniu zgłaszałeś wątpliwość, czy historia literatury będzie potrafiła usystematyzować i uporządkować poezję, która dzieje się na naszych oczach. Rozproszenie, pisanie – jak to określił gość – „na wyspach”, ilość debiutów i czasopiśm poświęconych literaturze – to wszystko znacznie komplikuje sytuację. Trudno się wybić, znaleźć uznanie, czytelników. Kto będzie wobec tego następcą Miłosza, jeśli poezję uprawia się dla li tylko własnej satysfakcji i grona znających?

– Sytuacja jest na tyle skomplikowana, że nie sposób postawić ostatecznej diagnozy. Ilość publikowanych tekstów, ich

rozproszenie i brak trwałych kryteriów oceny powodują, że historia literatury jako dyscyplina w tradycyjnym znaczeniu przestaje panować nad przedmiotem swoich badań, a ujęcia znane nam z dotychczasowych syntez stają się niemożliwe. A skoro profesjonalści nie potrafią zapanować nad tym, to cóż dopiero mówić o przeciętnych konsumentach poezji, prozy czy innych form literackich? Powstaje pytanie: jak opisać tę paradoksalną sytuację? Z jednej strony elitarność poezji, o której mówiliśmy wcześniej, z drugiej – legiony twórców domagających się uznania. Czy kryteria estetyczne zastąpić socjologicznymi?

– Także Krzysztof Lisowski jest zdania, że ustalenie obowiązującej hierarchii poetów współczesnych przestaje być zadaniem wykonalnym i przekracza kompetencje krytyków. Co wobec tego znaczy obecnie bycie krytykiem?

– Powiedziałbym: miejsce krytyka zajął recenzent-rejestrator często arbitralnie wyznaczonych zjawisk w kulturze. Dlatego całe obszary piśmiennictwa bywają niezauważane i niedoceniane. Być może jest to pochodną tego, co mówiliśmy o kulturze masowej i jej tendencji do niwelowania różnic, a jednocześnie promowania tego, co jaskrawe i krzykliwe, a więc mające szansę stać się towarem atrakcyjnym, dobrze sprzedawanym. Niezależnie od tego, że po niedługim czasie ów „towa” zapada w niebyt. Możliwe, że ma słusność Andrzej Osęka, pisząc, że z twórczości plastycznej XX wieku późniejsza historia sztuki zachowa nie więcej niż kilka procent sławnych niegdyś dzieł. Wydaje się, że metafora „jętki-jednodniówki” byłaby tu na miejscu.

Krytyka... Z jednej strony jest bezradna wobec ilości tworzonych dzieł, a jednocześnie zdaje się żyć pod presją swoistej poprawności – nie tylko politycznej...



Krzysztof Lisowski (z lewej) i Janusz Szuber w Miejskiej Bibliotece Publicznej podczas spotkania z cyklu Goście Janusza Szubera, które odbyło się 17 czerwca.

– Czy znaczy to, że trzeba pogodzić się z faktem, iż nawet wielcy – choć szerzej nieznanymi – poeci nigdy nie wypłyną na szersze wody?

– Trudno być w tej materii prorokiem. Zwycięstwo z grobu wielu artystów przeszłości powinno skłaniać jednak do optymizmu. Przykłady Vermeera czy Emily Dickinson mogą pocieszać niedocenionych za życia artystów czy poetów. Mam jednak wątpliwości, czy w obecnej cywilizacji, nastawionej prawie wyłącznie na „teraz” takie perspektywy mogą mieć wartość konsolacyjną. Poza tym należy wątpić w szczególny urodzaj na zastępy ukrytych geniuszy. Tych – jak zwykle – można policzyć na palcach jednej ręki.

Krzysztof Lisowski urodzony w 1954 w Krakowie – poeta, krytyk literacki. Absolwent filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Debiutował w 1972 roku na łamach „Życia Literackiego”, pierwszy tomik wierszy, zatytułowany „Próba obywatelstwa”, wydał w 1975 roku. Od 1977 pracuje w Wydawnictwie Literackim, jest członkiem redakcji „Dekady Literackiej”. Jako krytyk literacki publikuje w „Odrze”, „Res Publice”, „Dekadzie Literackiej”, „Nowych Książkach”, „Kresach” i „Tygodniku Powszechnym”. Członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i PEN-Clubu. W 2002 w Wydawnictwie Literackim ukazał się jego ostatni tom wierszy zatytułowany „Stróża. Wiersze ze światła”.

Zarząd Gminy Sanok informuje

o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości mienia komunalnego Gminy Sanok, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej na terenie wsi Międzybrodzie, oznaczonej działkami: nr 113/13, nr 114/2, nr 118/14, nr 118/32. Z treścią wykazu oraz dokumentacją można zapoznać się w Urzędzie Gminy Sanok, pok. 409 i 410 od godz. 7.30 do 15.30, tel. 464-18-85 w. 52 i 48.

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

– instalacje ■ WF-MAG
– wdrożenia ■ WF-FaKir
– serwis ■ WF-KaPer
■ WF-GANG

NOWY PRODUKT
www.interq.pl

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 66, tel./fax 464-39-53

Blisko 40 wykonawców z gminy Zagórz – laureatów eliminacji środowiskowych – wzięło udział w VI Festiwalu Piosenki Dziecięcej Sukcesik 2002, który zorganizował (9 bm.) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Zagórz.

Sukces w Sukcesiku

Festiwalowe jury, w skład którego weszli: Joanna Kukla (instruktor muzyczny), Krzysztof Smulski (radny powiatowy) i Julian Pałasiewicz (muzyk) przyznało nagrody w czterech kategoriach wiekowych. Otrzymali je:

* grupa I (dzieci w wieku przedszkolnym): 1. Sandra Guzara (Tarnawa), 2. Natalia Płatosz (Poraz), 3. Dominika Witowicz (Zagórz);

* grupa II (uczniowie klas I-III): 1. Dominika Hołowaty (Mokre), 2. Weronika Grządziel (Poraz), 3. Elżbieta Mielnik (Mokre);
* grupa III (uczniowie klas IV-VI): 1. Klaudyna Rodkiewicz (Zagórz), 2. Weronika Hołowaty (Mokre), 3. Ksenia Onyszkanycz (Mokre);

* grupa IV (gimnazjaliści): 1. Tadeusz Markowski (Tarnawa), 2. Witold Baraniewicz (Tarnawa), 3. Justyna Śnieżek (Zagórz).

W trakcie imprezy rozprzedano 170 biletów, za pomocą których publiczność głosowała na laureata nagrody Grand Prix. Tytuł ten zdobyła Ewelina Wronowska z Zagorza, która tym samym otrzymała możliwość dokonania profesjonalnego nagrania swojej piosenki w sanockim Studio nagrań Manek. Nagranie to będzie emitowane przez Radio Bieszczady, jednego z patronów medialnych zagórzskiej imprezy.

oprac. /jot/

Wręczenie nagród poprzedziło omówienie osiągnięć poszczególnych szkół w zakończonym roku szkolnym. Przedstawiły je **Joanna Hydzik** oraz **Zofia Krzanowska** z wydziału oświaty Starostwa Powiatowego.

– Miniony rok szkolny był trudny ze względu na wejście w drugi etap reformy systemu edukacji. Nie zawsze na czas pojawiały się przepisy i rozporządzenia, co znacznie utrudniało pracę i nam, i dyrektorom. Problemy powiększała dodatkowo niewystarczająca subwencja. Mimo to szkoły bardzo dobrze pracowały, o czym świadczą odnośne sukcesy i to nie tylko w województwie, ale i na szczeblu centralnym – w olimpiadach przedmiotowych, konkursach technicznych i zawodach sportowych. Sukcesów tych jest znacznie więcej niż w poprzednich latach i są one udziałem niemal każdej szkoły. To efekt wysiłku uczniów oraz nauczycieli, którzy mimo braku zajęć pozalekcyjnych poświęcali dużo czasu i starań, mocno angażując się w pracę dydaktyczno-wychowawczą. Mam nadzieję, że znajdzie to swój wyraz w składanych przez dyrektorów wnioskach o nagrody kuratora czy ministra – powiedziała naczelniczka Joanna Hydzik.

Znakomitych osiągnięć gratulował uczniom i pedagogom starosta **Edward Olejko**, który wręczył laureatom wartościowe wydawnictwa encyklopedyczne i albumowe. W gronie wyróżnionych z Liceum Ogólnokształcącego znaleźli się: **Karolina Wójcik** (bardzo dobre wyniki w nauce, laureatka I nagrody w Konkursie Piosenki Obcojęzycznej *Eurosong*, zdobywczyni

Najlepsi uczniowie szkół średnich zostali nagrodzeni przez zarząd powiatu sanockiego za osiągnięcia w minionym roku szkolnym. W uroczystym spotkaniu (19 bm.) – poza laureatami – wzięli udział nauczyciele i dyrektorzy szkół oraz placówek oświatowych, przedstawiciele Kuratorium Oświaty i lokalnych władz samorządowych.

Laury dla prymusów



Nagrody wręczał laureatom starosta Edward Olejko.

Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Francuskiej), **Krzysztof Dułęba** (wybitne wyniki w nauce, finalista Olimpiady Matematycznej i Fizycznej) i **Paweł Dydio** (wybitne wyniki w nauce, laureat X Konkursu Chemicznego).

Z II Liceum Ogólnokształcącego uhonorowano: **Edytę Bieńczyk** (wybitne wyniki w nauce, laureatka 3. miejsca w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego), **Łukasz Różycki** (wybitne wyniki w nauce, laureat Olimpiady o Polsce i Świecie

Współczesnym, finalista Olimpiady o Unii Europejskiej) oraz **Joannę Piotrowską** (wybitne wyniki w nauce, laureatka 3. miejsca w Olimpiadzie Języka Rosyjskiego).

Za wybitne wyniki w nauce nagrodzono także troje uczniów Zespołu Szkół Budowlanych: **Elżbietę Maternę**, **Łukasza Rogulę** i **Łukasza Pomykałę** oraz Zespołu Szkół Mechanicznych: **Ewelinę Jakubowską**, **Artura Bielę** i **Łukasza Mazurę**.

W gronie prymusów reprezentujących Zespół Szkół Ekonomicznych znaleźli się: **Grażyna Laskowska** (laureatka Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej), **Grzegorz Żołądź** i **Beata Słowiak** (cała trójka osiągnęła wybitne wyniki w nauce).

Wybitnymi okazali się również uczniowie Zespołu szkół Technicznych: **Daniel Mazur** i **Daniel Obłaski** (laureaci 2. miejsca w Wojewódzkim Turnieju Młodych Mistrzów Techniki) oraz **Janusz Michalski** (zdobywca 2. miejsca w finale centralnym TMMT w kategorii: pomoc dydaktyczna).

Bardzo dobre wyniki w nauce osiągnęli także reprezentanci Zespołu Szkół Zawodowych: **Ewa Pełechowicz**, **Anna Barańska** i **Magdalena Rakoczy** oraz Zespołu Szkół Rolniczych z Nowosielc: **Katarzyna Żebracka**, **Renata Żuchowska** i **Witold Motyka**.

Spotkanie uświetnili swoimi występami również znakomici uczniowie sanockiej szkoły muzycznej: duet gitarowy **Emilia Szeruga** i **Katarzyna Kielbasa**, **Maciej Janowicz** (akordeon) oraz **Dawid Rakoczy** (trąbka). Swymi nieprzeciętnymi umiejętnościami wokalnymi popisywała się także wyróżniona nagrodą zarządu powiatu **Karolina Wójcik**.

Poczta „TS”

Stanowisko

Rady Dzielnicy Wójtostwo w sprawie budowy stacji recyklingu odpadów komunalnych wraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Jana Pawła II na działce nr 87/5

W związku z ogłoszeniem Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 21.06.2002 r. dotyczącym budowy stacji recyklingu odpadów komunalnych wraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Jana Pawła II na działce nr 87/5 Rada Dzielnicy Wójtostwo zdecydowanie sprzeciwia się projektowi budowy ww. obiektu.

Informujemy, że pomimo protestu mieszkańców dzielnicy oraz stanowiska Rady Dzielnicy opublikowanego w „Tygodniku Sanockim” z dnia 21.06.2002 r., prowadzone są w dalszym ciągu procedury związane z lokalizacją inwestycji w naszej dzielnicy.

Przewodniczący
Rady Dzielnicy Wójtostwo
inż. **Ryszard Lassota**

„Śmieciowy balans”

Byłem obecny na spotkaniu mieszkańców dzielnicy Wójtostwo z przedstawicielami władz miasta i SPGK i nie słyszałem sprzeciwów dla celowości budowy ww. przetwórci odpadów komunalnych dla Sanoka, o czym przekonują władze miasta i SPGK również w Tygodniku Sanockim z dnia 21.06.2002 r.

Natomiast mieszkańcy Wójtostwa w sposób spontaniczny, zorganizowany, zdecydowany i ostry zaprotowali i sprzeciwili się lokalizacji tej inwestycji. W raporcie opracowanym przez prof. Andrzeja Jędrzaka wykonanym na zlecenie SPGK można przeczytać między innymi: „Stwierdzono, że projektowania węzeł segregacji odpadów i przygotowania zawiesziny będzie emitorem nieprzyjemnych zapachów oraz źródłem uciążliwego hałasu jak również producentem różnego rodzaju ścieków. Oszacowano, że poziom hałasu osiągnie 55 dB a wielkość emisji odorów pomimo zastosowania biofiltrów osiągnie 150 JO/S, przy czym autor zastrzega, że raport opracowany na etapie koncepcji jest opracowaniem wstępnym i zawierającym dane przybliżone”.

Jeżeli emisja odorów wyniesie 150 jednostek na sekundę, a nie wykluczone, że i więcej, to łatwo policzyć, że w godzinę będzie ich 540 tys. a w ciągu 8 godzin 4,32 mln jednostek bardzo brzydkich zapachów, które na pewno nie dadzą się zatrzymać na granicy działki SPGK. A przecież z placem SPGK, na którym miałaby funkcjonować stacja recyklingu graniczą bezpośrednio domy jednorodzinne przy ulicy Kamiennej i Jana Pawła II, ogrody działkowe POD „Tulipan”, piekarnia, kościół, do którego codziennie przychodzi ludźmi, a w odległości już 100 m znajdują się bloki wielorodzinne i blisko szkoła.

Władze miasta zlekceważyły i pominięły dotychczasowe protesty i wnioski mieszkańców Wójtostwa zgłoszone podczas spotkania w „Puchatku” a Burmistrz Sanoka, który cztery lata wcześniej wybrany został na radnego przez społeczność tej dzielnicy, ogłosił 21.06.2002 r. ponownie zamiar budowy przetwórci odpadów komunalnych na placu SPGK przy ul. Jana Pawła II. Proponowanie lokalizacji stacji recyklingu odpadów w tym otoczeniu i na Wójtostwie uważam za przejaw arogancji władz miasta i SPGK wobec mieszkańców Wójtostwa, którzy nigdy nie pogodzą się z kolejnym źródłem fetoru.

Stacja recyklingu jest miastu potrzebna i należało już wcześniej wybudować ten obiekt poza granicami miasta a nie denerwować mieszkańców to jednej to drugiej dzielnicy Sanoka.

Z poważaniem
Zbigniew Lubiński

Sygnaty Czytelników

Jeżdżą, aż uszy puchną

Mieszkańcy budynków mieszkalnych, położonych w sąsiedztwie sztucznego lodowiska przy ul. Mickiewicza skarżą się na nadmierny hałas, spowodowany przez gokarty jeżdżące po otwartym tu niedawno torze kartingowym.

– Hałas jest tak uciążliwy, że trudno go wytrzymać. Nie dość, że dzień w dzień każde popołudnie mamy okraszane takimi „atrakcjami”, to w dodatku właściciel tego biznesu zupełnie nie przestrzega ciszy nocnej. Bardzo często zdarza się, że wyścigi odbywają się nawet po godz. 22.00, mimo że – jak informuje tablica – tor powinien być czynny do godz. 21.00. Może ktoś, kto wydał zezwolenie, zainteresuje się wreszcie jak jest ona wykorzystywana? – pytają za naszym pośrednictwem.

/K/

ARCH. STAROSTWA POWIATOWEGO

/jot/

(mch)

oprac. /j/

/bkosz/

Ponad 500 kilogramów zużytych baterii zebrała młodzież sanockich szkół, uczestnicząca w ogłoszonym przez Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe konkursie pn. **Zbierając baterie dbasz o swoje środowisko**. Prowadzony od listopada do maja br. konkurs rozstrzygnięty został w ubiegłym tygodniu.

W trosce o środowisko

Konkursowym jury kierowała **Beata Wróbel**, przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego rady miasta. Ostateczną klasyfikację szkół jurorzy ustalili po przeliczeniu ilości zebranych baterii (w kilogramach) na jednego ucznia.

W kategorii szkół podstawowych i gimnazjów 1. miejsce zajęła SP2 (0,17), 2. SP7 (0,11), 3. SP4 (0,057), 4. SP6 (0,037), 5. G3 (0,036), 6. G2 (0,021), 7. ex aequo: G1 i SP1 (0,019), 8. SP3 (0,018), 10. G4 (0,0057). Komisja przyznała nagrody rzeczowe o wartości: I – 1.000 złotych, II – 800, III – 600 oraz dwa wyróżnienia za 4. i 5. miejsce – po 400 złotych. Pozostałe szkoły (z wyjątkiem G4) za udział w konkursie otrzymały nagrody rzeczowe o wartości po 50 złotych każda.

W kategorii szkół średnich klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. ZST (0,1139), 2. ZSB (0,0916), 3. ZSR Nowosielce (0,0826), 4. ZSE (0,0524), 5. II LO (0,0093), 6. I LO (0,0091), 7. ZSZ (0,0079), 8. ZSMech. (0,0054). I w tym przypadku laureatów pierwszych trzech miejsc uhonorowano nagrodami rzeczowymi o wartości 1.000, 800 i 600 złotych, przyznano też jedno wyróżnienie za 4. miejsce w wysokości 400 złotych.

Zbiórkę zużytych baterii prowadzono w szkołach pod okiem nauczycieli. Za szczególne zaangażowanie w akcję komisja konkursowa wyróżniła dwoje z nich: **Stefanię Ziobro** z SP2 oraz **Dorotę Wojnarowską** z ZST.

/jot/

Ekologiczny „ekonomik”

Sukcesem dla drużyny Zespołu Szkół Ekonomicznych zakończył się udział w ogólnopolskim internetowym konkursie ekologicznym „Nasza Agenda 21”. Przypomnijmy, że w jego ramach należało opracować program ochrony środowiska dla swojej szkoły.

W zeszłym tygodniu organizatorzy ogłosili wyniki: zespół EkoSanok znalazł się na punktowanym, piątym miejscu w kraju. Sanockiej drużynie przyznano dwie regulaminowe nagrody. Jedną z nich – materialną – będzie zestaw 36 kaset wideo z cyklu „Przyroda Świata”. Jeszcze atrakcyjniej zapowiada się druga, o znaczeniu prestiżowym: zespół został zaproszony na Targi Poleko 2002, organizowane w listopadzie tego roku w Poznaniu. Będzie tam miał możliwość

zaprezentowania swoich dokonań konkursowych, a tym samym doskonałą okazję do promocji szkoły i naszego miasta. Ponadto uczniowie wezmą udział w Turnieju Wiedzy Ekologicznej o Unii Europejskiej, organizowanym dla zwycięskich zespołów podczas Targów.

Pobyt w Poznaniu fundowany jest w całości (noclegi, wyżywienie, wstęp na Targi) przez organizatorów.

(mch)

Certyfikaty w ZST

W Zespole Szkół Technicznych odbyły się (17-20 bm.) dodatkowe egzaminy dla absolwentów, potwierdzające kwalifikacje zawodowe w zakresie przygotowania teoretycznego i umiejętności praktycznych. Do egzaminów przystąpiło 36 osób, które uzyskały 56 certyfikatów.

Zdających oceniała komisja działająca przy Informatycznym Centrum Doskonalenia Zawodowego, która potwierdziła poziom kwalifikacji z zakresu: * obsługi i programowania obrabiarek sterowanych numerycznie w systemie MTS (22 absolwentów, w tym 2 dodatkowo w systemie Mitsubishi M-50),

* komputerowego wspomaganie projektowania (10 absolwentów uzyskało po dwie kwalifikacje z Auto CAD-14 i AMD Genius, 4 absolwentów uzyskało po trzy kwalifikacje z Auto CAD-14, INVENTOR, SOLID EDGE).

oprac. /j/

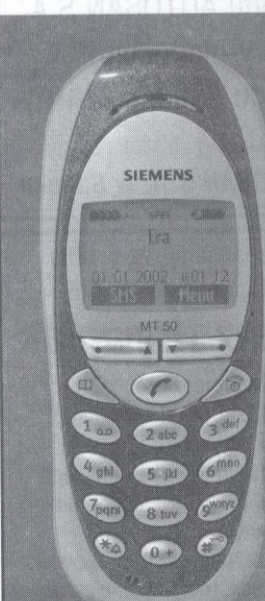
Mistrzowie ortografii

O tytuł **Mistrza ortografii** ubiegali się uczniowie klas III-VI w SP3. Organizowany od kilku lat konkurs, cieszy się dużym zainteresowaniem dzieci. Nie inaczej było i tym razem.

Najbardziej zacięta rywalizacja miała miejsce w grupie trzecioklasistów, gdzie o mistrzowski tytuł ubiegało się 15 uczniów, z których 4 nie popełniło żadnego błędu w dyktandzie. W wyniku dogrywki zwyciężyła ostatecznie **Agnieszka Niedziela** z kl. 3 c. W pozostałych kategoriach laureatami zostali: ex aequo – **Olga Jonarska** i **Tomasz Florek** (kl. 4 a), **Michał Gierla** (5 e) i **Piotr Wicijowski** (6 b). Konkurs przygotowali i czuwały nad jego sprawnym przebiegiem: **Barbara Kosztolowicz**, **Teresa Nater**, **Małgorzata Bieda** oraz **Urszula Wieczorek**.

/bkosz/

Tylko my to mamy!



Siemens
MT 50
29 zł

Dostępny tylko
w sieci Era

dodatkowo
koszulka piłkarska

Cena netto. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

F.H.U. **ETER**
Autoryzowany
przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel (013) 46 412 02
kom 604 450 954
e-mail:
etersanok@data.pl



GABINET
STOMATOLOGICZNY

Lek. stom. Jerzy Pikus
tel. 463-21-55

Pocztą „TS”

My, mieszkańcy ulicy Sanowej zwracamy się do Władz Miasta o interwencję w sprawie nowej organizacji ruchu na tejże ulicy. Bardzo zbulwersował nas ten pomysł i pragniemy zwrócić uwagę, że zamierzona zmiana będzie powodowała znaczne zagrożenie dla bezpieczeństwa naszego, ponieważ z posesji po prawej stronie wychodzi się wprost na ulicę, gdyż nie ma tam pobocza. Droga biegnie ze stromej góry, po łuku z niewidocznym zakrętem, tak, że będziemy mieli małą szansę na bezpieczne wyjście z posesji, a przechodnie, aby w porę umknąć przed zjeżdżającymi z góry pojazdami. Można by jeszcze wymienić wiele argumentów przeciw temu zamierzeniu – chociażby prawoskręt przy wyjeździe z ulicy.

Nie wiemy, czym podyktowane są te zmiany, ale uważamy, że Wprowadzając je powinni zastanowić się po pierwsze nad zasadnością swoich decyzji, czy aby dobrze będą one służyć człowiekowi.

Jako mieszkańcy tej ulicy, podatnicy i wyborcy prosimy Władze, które nas reprezentują i powinny dbać o nasze dobro, aby wzięły pod uwagę nasz sprzeciw.

Należy jeszcze wspomnieć, że w przeszłości praktykowany już był na Sanowej ruch z góry, ale ze względów bezpieczeństwa się nie sprawdził, chociaż było jeszcze mało pojazdów. Dlaczego teraz powracać do niesprawdzonych wzorców?

Mieszkańcy ulicy Sanowej w Sanoku (25 podpisów)

Za pośrednictwem „TS” kieruję zapytanie do sanepidu w Sanoku.

Od 2 lat, a miejscami nawet dłużej teren Sanoka i okolic opanowała plaga ślimaków o niespotykanym dotychczas gatunku, a stanowiąca już w chwili obecnej katastrofę dla wszystkich upraw i nie tylko.

Ponieważ siły natury, jak silny mróz, czy wielkie upały nie mogą tu nic pomóc, powstał zatem problem szczególnej wagi, zarówno dla rolników, ogrodników jak i innych.

Problem tym większy, że dotychczasowa walka ze ślimakami za pomocą zbierania, sypania solą, wapnem itp., nie przynosi oczekiwanego skutku. Poszkodowani, a jest ich coraz więcej, zdecydowali się stosować różne środki chemiczne, a te nie są obojętne dla zdrowia nikogo np. Ślimak 04 GB i inne.

Ilość i jakość ww. środków na zwalczanie ślimaków pojawiła się obecnie w dużej mierze w odpowiednich sklepach, z tym że wg normy ustalonej na danym opakowaniu skuteczność ich jest tylko chwilowa. Biorąc z każdym dniem pojawia się nowa partia ślimaków, czemu sprzyja ciągle padający deszcz oraz wysokie trawy (latami nie koszone). Sprawdzane środki są stosunkowo drogie, a do tego zachodzi realna potrzeba stosowania ich aż do końca wegetacji roślin okopowych.

Opisując powyższą sprawę na łamach „TS” chcę uzyskać tą drogą dla mnie i dla wszystkich zainteresowanych odpowiedź sanepidu, co na temat tak masowo stosowanych środków chemicznych ma do powiedzenia? Organ, który ze swego urzędu powinien czuwać nad zdrowiem mieszkańców, których zasięgiem działania obejmuje.

Sprawa ślimaków i walka z nimi znana jest wszystkim w Sanoku od dawna, ale jako dotychczas, autorytatywny organ, jakim jest sanepid nie zabrał głosu publicznie.

Dziwi też w tym temacie brak zainteresowania ze strony władz miasta i powiatu Sanoka, Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Rzecznika ds. Konsumentów.

W ubiegłym roku w woj. rzeszowskim organizowane były zebrania rolników odnośnie walki ze szkodnikami.

U nas nic, podobnie jak w całym kraju, trudności rolników są władzom obojętne, problem jest i sam ma się rozwiązać. Ale tak być nie może – sprawa nie jest błaha, gdzie wchodzi w grę zdrowie a nawet życie człowieka.

Szalone krowy też skądś się wzięły. Ludzie uprawiają pola i działki przede wszystkim dla poprawy ich codziennego życia. Nie są to ludzie bogaci, ale w dużej mierze emeryci i renciści, a obecnie ta możliwość została im odebrana.

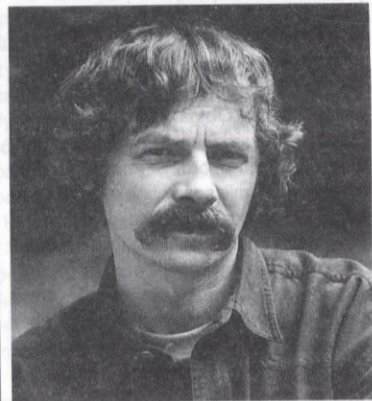
Po prostu nie do uwierzenia jest fakt, że dotychczas tutejszy sanepid z obowiązku swego urzędu nie pofatygował się do sklepu, gdzie sprzedają wspomniane środki i nie sprawdził na ile zwarte w nich składniki nie są groźne i nie budzą grozy w razie ewentualnego ich stosowania.

Dokończenie na str. 7.

PORTRETY

Ciężkie zadanie stoi przed każdym, kto próbuje dać obiektywne świadectwo zjawisku, które nazywa się Artur Olechniewicz. Strzeżcie się biografowie wszelkiego autoramentu! To nie lada sztuka. Najłatwiej i najprościej byłoby rzecz załatwić encyklopedycznie. Urodził się, napisał, namalował, wziął udział, został nagrodzony – i tu być może udałoby się człowieka – ale czy zjawisko przy okazji? – ogarnąć. Tyle że tego nie można mu zrobić.

Człowiek z zaczarowanym kotem



ARCHIWUM RODZINNE

Olechniewicz tak bardzo wyrasta poza każde ramy, że próby zaszklawienia, określenia, sklasyfikowania – są dla niego nie tyle nie do przyjęcia, ale wręcz nie do... wytrzymania. To człowiek – rzecz by można (choć określenie przez wieki nieco się wytarło) – renesansu i jego wszelkie twórcze działania, które obserwować możemy od ładnych kilku lat, zdają się raz za razem tezę tę potwierdzać.

Swoista filozofia, którą wyznaje na co dzień, też zdaje się mieć korzenie w tamtej odległej epoce. Jest bowiem nasz twórca kimś, kto dokonuje rzeczy – wydawałoby się – niemożliwej, przykładem postawy jakże odosobnionej: on... afirmuje życie. Smakuje je i potrafi mu się przyglądać. Chwyta chwilę, rozkoszuje się nią, usiłuje utwalić, żeby pamiętać, że – choć jakiz to slogan – życie JEST piękne. Czasem te chwile zamienia na obrazy, czasem na słowa, a czasem każde wsiadać w pociąg i oglądać je razem z nim.

Olechniewicz – artysta przekorny, programowo na uboczu, drwiący z konwencji i mód twórcy prozy fabularnej i poetyckiej, eseista, krytyk sztuki, szalenie baczny obserwator, człowiek wielu wymiarów. Znany nie tylko ze swoich obrazów, ale i z zauważonego i docenionego przez krytykę „Nocnego do Krakowa”, z profesjonalnych projektów okładek książek i z wysmakowanych plakatów. Duchowy arystokrata, dystansujący się od dostępnej zmysłom rzeczywistości na rzecz tej, której granice i oblicza stwarza sam – głównie dla siebie, ale jeśli przy okazji ktoś miałby ochotę się załapać... Nie nadużywający słów, stroniący od mediów, publicznych wystąpień, niezbyt łasy na pochwały, nagrody... Niedzisiejszy, nie spieszący się, koneser piękna w jego wszelkiej postaci. Ten jego portretowy poczet dam sanockich...

Na zjawisko pod nazwą Olechniewicz składa się także Barbara, kobieta-motył. Żona. Nieprzewidywalna, zmienna, zwienna, niczym dobry duch ogarniająca blokowy kąt do życia, który im los przydzielił. Bez niej chyba nie byłby taki. Bez niej ten jego świat byłby na pewno bardziej zwyczajny, a może nie byłoby go wcale. Kto to wie? To ona stwarza mu tę przestrzeń twórczych możliwości, zaczarowuje nie tylko M-4, ale i ziemniaki po staropolsku oraz jajka w skorupkach. Bo na świętechnie nakrytym stole – choć to wcale nie święta – zawsze cuda jakieś, kulinarne czary-mary, obowiązkowe świece, wino i srebrna zastawa. A na ramieniu Olechniewicza – również obowiązkowo – piękny, wypasiony kot mrużący mu wprost do ucha. Rozkoszujący się życiem tak jak jego właściciel. Kiedy się tak na nich patrzy, kiedy się tak u nich siedzi, prawdę powiedziawszy nie wiadomo, co zaczyna dziać się z czasem. Zwalnia. Odbija gdzieś w bok. Wymiana zdań przestaje być grzecznościową, rozmowa płynie własnym, nieprzewidywalnym, tokiem, pełnym pauz i zamyśleń. I nawet wcale nie dziwi, że od czasu do czasu głos od niechcenia, jak gdyby nigdy nic, zabiera ten wielki kot.

Anna Strzelecka

Artur Olechniewicz – urodzony w 1959 r. w Zagórzcu. W Sanoku mieszka od 1983 r. Od roku 1990 jako przewodnik i plastyk pracuje w Muzeum Historycznym w Sanoku. Tam też w 1991 r. zorganizowana została jego pierwsza wystawa indywidualna. Brał udział także w wystawach zbiorowych w ramach Salonu Artystów Sanockich w latach 1993, 1998, 1999 i 2000 oraz w wystawach: „Nabytki Muzeum Historycznego w Sanoku z lat 1990-1997”, „Wystawa Twórczości Sanockich Plastyków” w ramach IX Festiwalu im. Adama Didura w Sanockim Domu Kultury (1999 r.), „Malarstwo Artystów Sanockich 1900-1999” (2000 r.). Pisze teksty do lokalnej prasy: „Impresji Muzealnych” i „Tygodnika Sanockiego”, publikuje także w „Dzienniku Polskim”. W 1999 r. debiutował w rzeszowskim kwartalniku literackim „Nowa Okolica Poetów” fragmentem prozy „Nocny do Krakowa”. Miejska Biblioteka Publiczna i Towarzystwo Literackie im. Stanisława Piętaka wydały tę książkę w roku 2000. W tym też roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyła się jej promocja, połączona z wystawą obrazów autora. Olechniewicz jest tegorocznym laureatem Nagrody Miasta Sanoka.

Wędrowanie

Bieszczady – od pionierskich lat powojennych przyciągały osadników poszukujących nowych przestrzeni do życia. Ich weryfikacją zajęły się trudy codziennej egzystencji w surowym krajobrazie gór. Bardziej wrażliwi (z tych, którzy przetrwali) współtworzą dziś „panteon bieszczadzkich twórców”.

Ryszard Szociński – bohater niniejszego artykułu jest poetą, prozaikiem i rzeźbiarzem. Obecnie mieszka w Strzebowiskach. W Cisnej, obok powszechnie znanej „Siekierzady” prowadzi kiosk z pamiątkami oferując turystom między innymi „Jędrusiowe Dusiołki” – na wszelakie szczęście... – i wiersze.

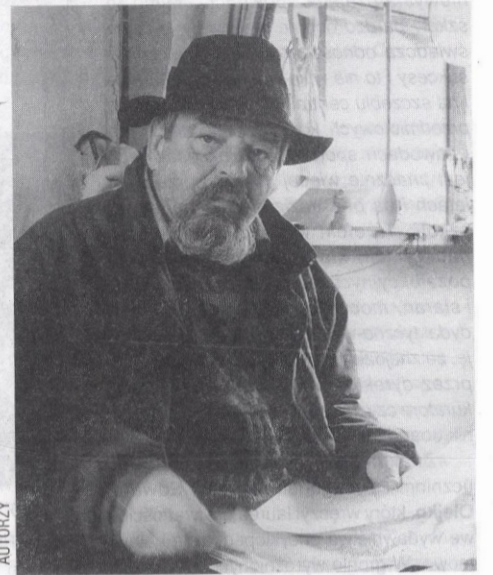
W Bieszczady trafił we wrześniu 1969 r.

Z Kazikiem Marią Skrzydlińskim sześcioletni chłopiec (wspomina) z Ustrzyk Dolnych do Ustrzyk Górnych. W końcu zamieszkał w hotelu robotniczym w Smolniku zatrudniając się przy transporcie drewna. Po trudach pierwszego dnia pracy Kazik uciekł. Zostałem sam w brygadzie złożonej ze „starych bieszczadników” z okolic Brzozowa. Pewnego późnego wieczoru, kiedy wróciłem do hotelu moja szafka była rozrwana. Nie było słoniny, cebuli i chleba, a resztki moich wierszy odnalazłem na gwoździu w ubikacji. Tak przepadły poetyckie debiuty publikowane w gdańskim tygodniku „Stoczniowiec”.

Kiedy cofniemy się w przeszłość jeszcze bardziej odległą życiorys Ryszarda Szocińskiego jest równie barwny. Prawdziwą niespodzianką jest jego dwuletni pobyt i nauka w świnińskim seminarium, które rozwiązano w 1961 r. Wszyscy młodzi klerycy otrzymali wtedy liczne propozycje życia klasztornego z kilku zgromadzeń zakonnych. Ryszard wybrał życie świeckie.

Kiedy po powrocie do domu nie „układało się” i nie wiodło, w młodzieńczym buncie zdecydowali wraz z kolegą, iż wyruszą tam, gdzie pojedzie pierwszy pociąg. Pracy wtedy nie brakowało. I tak z rodzinnego Urzędowa w woj. lubelskim dotarli do Stoczni Gdańskiej, gdzie nasz bohater przepracował osiem lat. Nim

pilno mi
w poezji chodzę na skróty
nie ubrane słowa
nago tańczą w przestworzach
ani sobie
ani komu
ani donikąd



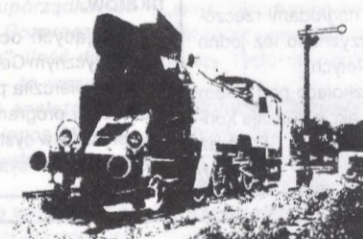
AUTORYZ

przydzielono im kwatery w hotelu robotniczym, przez kilka nocy spali w trawach nad Starą Motławą, wykonując w tym czasie niezbędne badania lekarskie. Później był dzień powszedni. Przepłatały go niezapomniane spotkania poetów, a wzorem do twórczości byli: Przyboś, Jastrun, Białoszewski. O swoich pierwszych wierszach Szociński wspomina niechętnie mówiąc: wstydzę się za styl i za słowa opowiadające o tym jak „młot uderza w stal”.

Większe osiągnięcia artystyczne Ryszarda Szocińskiego przypadają na lata 1970, 1972. Były to konkursy o zasięgu ogólnopolskim – „Bieszczadzki Laur”, gdzie za prozę autor otrzymał wyróżnienia. Swoje wiersze publikował w prasie regionalnej, prezentował recytując w radio i w TV Rzeszów. Pierwszy tomik pt. „Wędrowanie” opublikował w 1997 r. Kolejne tomy jego poezji to: „Idąc przez Bieszczad” 1998 r., oraz „Jako ptaki Bieszczadu” 2002 r. Obecnie przygotowuje zbiór opowiadań pt. „Bieszczadzkie Ble, Ble”.

Agata i Maciej Skowrońscy

Wakacyjna wyprawa pociągiem



Na niecodzienną wyprawę wakacyjną pociągiem do Medzilaborzec zapraszają: PZPR PKP sp. z o.o. MGOK w Zagórzcu oraz Wydział Rozwoju Komunikacji, Transportu i Dróg Starostwa Powiatowego w Sanoku. Podróż umiłać będą: kapela Zagórzanie, trio Kremenaros oraz Zespół Pieśni i Tańca Ostawiany. Odjazd 30 bm. z Sanoka, godz. 8.32, Nowego Zagórzca, godz. 8.41, Zagórzca, godz. 8.46 i Mokrego, godz. 9.12.

Pozostaną w pamięci

Kazimierz Hrywniak

(1929-2002)

lekarz medycyny

długoletni Ordynator Oddziału Neurologii w Sanoku

POŻEGNANIE

To nie tak miało być, Panie Doktorze! Przecież w czasie naszego ostatniego spotkania z takim przejęciem opowiadałeś nam o planowanej podróży do ciepłych krajów, o swoich planach, pracy...

Wybrałeś się natomiast na podróż w nieznaną, w podróż, z której powrotu nie ma.

Szkoda, bo już nigdy nikt jak Ty nie będzie nam opowiadał o podróżach, które kochałeś i z których zawsze przysyłałeś piękne pozdrowienia. Podróże – to była Twoja miłość, szczególnie fascynowała Cię przyroda, a zwłaszcza kwiaty. Zawsze z taką pasją o nich mówiłeś, a o storczykach wiedziałeś wszystko.

Miłością dla Ciebie była praca, bo pracowałeś zawsze z największym oddaniem i poświęceniem.

Wszyscy zapamiętają Cię jako długoletniego Ordynatora Oddziału Neurologii Szpitala Miejskiego w Sanoku i jako lekarza z przychodni rejonowej. Dajeś się poznać jako człowiek bez reszty oddany swoim pacjentom, doskonały organizator i lekarz. Byłeś człowiekiem bardzo wrażliwym, gotowym nieść pomoc wszystkim.

Właśnie ta wrażliwość okazała się bezsilna wobec dzisiejszego świata, w którym rządzą pieniądze, dążenie do sukcesu za wszelką cenę i zwykła bezdusność. Nie potrafiłeś się z tym pogodzić i dlatego wybrałeś podróż w nieznaną, być może, lepszy świat.

Żegnaj Drogi Doktorze, mamy nadzieję, że Dobry Bóg pozwoli Ci zaznać spokoju po pięknym pracowanym życiu.

Zofia Majewska

Panu Markowi Zmarzowi

Wiceprezesowi Zarządu AUTOSAN S.A.

serdeczne wyrazy głębokiego

współczucia z powodu śmierci Mamy

składa

Zarząd i Dyrekcja AUTOSAN S.A. w Sanoku

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20.06.2002 r. odszedł od nas na zawsze

lekarz Kazimierz Hrywniak

Specjalista Neurolog

Długoletni Ordynator Oddziału Neurologicznego Szpitala SP ZOZ w Sanoku

W zmarłym tracimy doskonałego lekarza oddanego pacjentom, do ostatnich chwil swojego życia czynnego zawodowo.

Pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako człowiek o wysokiej kulturze i autorytecie moralnym, cieszący się powszechnym szacunkiem w środowisku służby zdrowia i w społeczeństwie

Dyrekcja i Pracownicy Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku

Zgromadzeni przy pięknie udekorowanych stołach goście (zadbano o najdrobniejsze szczegóły – tkane z surówki lnianej obrusy, gliniane dzbany i misy, urzekające prostotą stroiki z kłosów

obrazona na czas biesiady w babcie Antoliczce. Za jej to przyczyną, stojący na scenie ogromnych rozmiarów kufer ujawniał stopniowo swoją drogocenną zawartość.



Kapela Kamraty zaprezentowała się z jak najlepszej strony otrzymując za swój występ nie tylko owacyjne brawa ale i chóralskie „Sto lat!”.

zboż, rumianków i maków, na scenie był nawet kołowrotek, opalki i plot z suszonymi się gliniakami i portkami) z lubością delektowali się specjalnymi serwowanymi przez członkinie dziesięciu Kół Gospodyń Wiejskich, reprezentujących Prusiek, Lisznę, Niebieszczyce, Pisarowce, Lalin, Łodzinę, Dobrą, Hłomczę, Pakoszówkę i Tyrawę Solną. Hożo uwijające się gospodynie nie musiały namawiać biesiadników do próbowania różnej maści pierogów, proziaków i kapuśniaków, rozplywających się w ustach serowców i pierników, kapusty z fasolą, pachnącego smakowitymi skwarkami żuru, zawijańców z makiem, wiejskiego chleba ze smalcem, kwasówki, kaszy z suszonymi owocami i wielu innych potraw, których walorów nie sposób oddać słowami. Ochocho raczono się tradycyjną juską (kompot z suszonych owoców), jak i „sztakankami” specjalnego napitku, którym hojnie obdzielała zebranych Anna Galik, sprawująca funkcję domożony w spółnicy.

Bogatej strawie dla ciała towarzyszyła równie atrakcyjna w formie strawa duchowa. Serwowała ją z mistrzowskim kunsztem Teresa Podolak z Pisarowic, prze-

– Każda młódka dostawała na wiano kufer z niezbędnymi w stanie małżeńskim rzeczami. Były to: sztuka lnianego płótna na portki i koszule dla chłopca, modlitewnik, kapa na łóżko – tę zrobiły siostry zakonne, miała jeszcze po bokach kutasi, ale myszy je zjadły – opowiadała „babcia”, prezentując kolejno wyciągane z wnętrza kufra skarby. – To wełniana chusta do okrycia – widzicie? – z tak dobrej polskiej wełny, że mole nie ruszyły jej przez sto lat! Była jeszcze chustka ozdoba na głowę, którą nakładało się w niedzielę do kościoła. Na niedzielę służyła też ozdoba halka i długie do kolan majtki z koronkami. Dla wygody i babki, i dziadka – rozcięte pośrodku... – informację tę skwitowano chóralnym wybuchem śmiechu. – W kufry chowano też parę grajcarów za pacię oraz „glonki” z konopii, bardzo przydatne w leczeniu róży. Tu też było miejsce na poręczochy – o, takie jak te – to mówią babcia Antoliczka podniosła spódnice, ukazując opisywaną część garderoby, przywiązana nad kolanami podwiązkami... – Dalej nie było nic! Jakbym była młodsza, pokazałabym wyżej, ale żem już stara, to wam nie pokażę – dodała z rozbijającym uśmiechem, ponownie wzbudzając ogólną

Drugie biesiadne spotkanie Z kufra Babuni, zorganizowane (16 bm.) w Wiejskim Domu Ludowym w Prusieku, na długo zostanie w pamięci uczestników. Uginające się od smakołyków stoły, rwąca nogi do tańca ludowa muzyka i niezastąpiona babcia Antoliczka, z rubasznym humorem opowiadająca o dawnych zwyczajach i obrzędach, dostarczyły biesiadnikom wielu niezapomnianych wrażeń.

Czar kufra babci Antoliczki

wesołość. Informacje te wzbogaciły przepisy i rady na różne dolegliwości – na głowę pomagać miało borsucze sadło, na piersi – smalec z psą, na „szprofie” – ciepłe ziemniaki w woreczku, na kołtun – ciepłe masło, po czym należało go ścierać nożyczkami. Kuracją dla łysych miał być pokrzywowy wywar, a dla tych bardziej leniwych – włożenie głowy w pokrzywy... Babcia Antoliczka zachwalała też zalety cudownego, długiego na pół metra, ziela zwanego „twardostój” – Działa jednak tylko wtedy, kiedy chłop pokłonie go w całości... Zaprezentowała też w praktyce działanie „glonków” z konopii, ordynując stosowną kurację „zarażonemu” różą sołtysowi z Pisarowic. Zniósł to dzielnie i bez uszczerbku na zdrowiu.

Mimo sędziwego wieku „babcia” okazała się kobietą na wskroś nowoczesną, agitującą za przystąpieniem Polski do Unii

i wyjaśniając wynikające z tego zmiany (weekend zamiast urlopu, drink zamiast „setki” w barze, lancz zamiast obiadu). Jej występ nagrodzono gromkimi brawami. Nie żałowano ich też wspaniałym muzykom z kapeli Kamraty, kapeli Młodych z Prusieka oraz muzykantom z Tyrawy Solnej, których skoczne granie porwało gości do tańca. Bardzo podobał się również występ przedszkolaków z Pakoszówki oraz debiutujących na scenie młodziutkich tancerzy z zespołu Kostarowianie, prowadzonych przez Bernadete Talar. Wszystkich wykonawców uhonorowano albumami i drobnymi upominkami od władz gminy Sanok i Zarządu Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krośnie. Nie brakło też chóralnego „Sto lat!” dla Kamratów, którzy zajęli 1. miejsce w konkursie kapel w Iwoniczu Zdroju i będą reprezentować



Teresa Podolak w roli babci Antoliczki rozbawiła wszystkich do łez.

Podkarpacie w Kazimierzu Dolnym. W ten sam sposób uczczono Krystynę Kafarę, kierującą Gminnym Ośrodkiem Kultury, który wraz z Gminną Radą Kobiet oraz Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego był organizatorem imprezy.

– Przygotowanie takiej biesiady byłoby niemożliwe, gdyby nie znakomita współpraca z Kółkami Gospodyń Wiejskich, działającymi na terenie gminy. Skupiają one najwspanialsze kobiety pod słońcem – prawdziwe artystki, które potrafią robić cudowne rzeczy i które nigdy nie odmówiły nam pomocy. Bez nich nic byśmy nie zrobili – stwierdziła pani Krystyna, na każdym kroku wychwalającą zalety podsanoockich gospodyń. Każde z kół otrzymało dyplom z podziękowaniami i drobną rekompensatą finansową za włożony w przygotowanie imprezy wysiłek.

Joanna Kozimor

Pocztą „TS”

W 1565 r. lustrator sporządzający opis królestwa na prośbę króla, tak pisał o wiosce odległej o 11 km na północny wschód od Sanoka: „Dobra, wysz przy rzecze Szanie, w której wszithko ziemianie mieszają, mayacz gruntu doszyc i osiadłoz nyemala, pół y lyszów y lak bardzo wyelie. Pole wielkie, na którym ta wysz zdawna zasziadła bylo dane przez króla Władysława in anno

Domini 1402...”

Król Jagiełło w przywileju z 1402 r. nalożył na dobrzan obowiązek wysyłania na wojnę czterech jezdnych. Lustrator królewski w 1565 r. tak kończył: „...a oni przed them na każda wojne nye thilko czterech yezdnich wisillali, alie kazdi s swego gospodarstwa zwiczaiem ziemian y sliachcziwów polskich yezdzali; a tak czo liepiy, tho niechai ich królewski mosc uzna.”

Dobrzanie, do XII w. wiary prawosławnej, rządili się prawem ruskim, byli szlachtą „natione Poloni, gente Rutheni”, pieczętowali się herbem SAS (w XVII wieku część z nich zamieniła „przez pomyłkę” Sasa na polski herb LELIWA). Król Władysław IV potwierdził przywileje Jagiełły we Lwowie 5 października 1634 r. – w tym czasie przeszli dobrzanie na grekokatolicyzm. Polskie herbarze wymieniały z Dobrej Dobrzańskich: Białasów, Demkowiczów, Dziurdziewiczów, Hnatusków, Hubali, Hryckiewiczów Stalonych, Nisiewiczów i Sokolowiczów. 27 marca 1876 r. u pana Gorazdowskiego w Przemyślu dali dobrzanie akt Jagiełły do oprawy w ramki i za szkło. Za austriackiej Galicji utrzymywali swoją pozycję, niektórzy opuszczali Dobrą, Jan Nisiewicz Dobrzański z Dobrej został we Lwowie rektorem uniwersytetu, inni księżmi grekokatolickimi, wojskowymi, urzędnikami. Przed 1914 r. blisko 500 mieszkańców Dobrej pojechało do Ameryki. W spisie powszechnym w 1921 r. 87,4

proc. z 1755 dobrzan deklarowało się jako Rusini. Polacy z tej wioski chodzili na nabożeństwa grekokatolickie i mówili po ukraińsku w miejscach publicznych. Żydzi prowadzili tu karczme i handel, a także zajmowali się rolnictwem. W 1939 r. zaczął się w Dobrej proces niszczenia pewnej tożsamości, tradycji i myślenia, które trwały tutaj ponad pięćset lat. Gdy przez Dobrą we wrześniu 1939 r. przebiegała granica między Niemcami a Rosją Radziecką, w lasach kielecczycy ostatnią walkę z Niemcami toczył ostatni żołnierz i pierwszy partyzant II Rzeczypospolitej, potemek Rusinów z Dobrej, major Henryk Hubal

Na wieczną rzeczy pamiątkę

Dobrzański. W latach 1939-1941 Sowieci deportowali na Syberię z Dobrej Ukraińców, których oskarżyli o „kolaborację” z przedwojennym państwem polskim. Gdy do Dobrej weszli Niemcy, wymordowali Żydów i wysłali do Oświęcimia ukraińskich działaczy narodowych oraz komunistów. Później UPA rozprawiła się z tymi Ukraińcami, których uznała za nieskłonnych do współpracy, i z Polakami podejrzanyimi o „kolaborację” z nową władzą. 5 stycznia 1946 r. batalion wojska polskiego dopadł w Dobrej oddział UPA, którego tropem podążał, a który zjawił się w Dobrej chyba na wigilie świąt grekokatolickich: żołnierze UPA uciekli, wojsko natomiast zabiło 6 mieszkańców Dobrej. Zginął m.in. Stefan Nisiewicz Dobrzański i Józef Popiel.

Ich ciała pierwszego dnia Świąt przyniesiono do cerkwi. W 1946 roku Sowieci wysiedlili część starej szlachty z Dobrej do Związku Radzieckiego, a rząd polski pozostałe dwie trzecie mieszkańców podczas akcji „Wisła” na ziemie północne i zachodnie: 80 mieszkańców Dobrej trafiło do obozu w Jaworznie, kilku ze starej szlachty rozstrzelano; mieszkanka z Dobrej urodziła tam dziecko.

Pochodzę z Dobrej i... Dzierzazna Wielkiego.

W Dobrej urodzili się moi rodzice, obie babcie (Justyna Dobrzańska Demkowicz i Maria Dobrzańska Hnatusko) oraz dziadek Mikołaj. Dziadek Michał Pankiewicz przeprowadził się do Dobrej z pobliskiej Brzezawy. Wyszliedono ich w 1947 r. do Dzierzazna Wielkiego (pogranicze Pomorza i Wielkopolski), gdzie się urodziliśmy. W 1967 r. mojej rodzinie administracyjnie zmieniono nazwisko z Popiel na Popil. Osiemnaście lat później, nie mogąc sobie poradzić z „cierpieniami moimi” mekami serdecznie i ciąglą walką z szatanów gromadą”, jak pisał Słowacki,

pojechałem po raz pierwszy do Dobrej. Odebrana samogłoskę zwrócił mi Pan Richter z USC w Sanoku – dostrzegł ja w zapisach metrykalnych mego dziadka, pradiadka, prapradziadka... Postanowiłem wówczas napisać reportaż historyczny o dawnych mieszkańcach Dobrej. Miała to być praca dyplomowa na Wydziale Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Wtedy jednak powstała ona nie mogła, bo historia była trzymana w Polsce na łańcuch. Zebrane materiały wykorzystałem jednak przy tworzeniu strony internetowej Dobrej, ale już w Ameryce. Dałem jej motto z „Króla-Ducha” Słowackiego. Strona istnieje od sześciu lat i ma adres: www.dobra.org.

Akt Jagiełły (i potwierdzenie przywilejów przez Władysława IV) można przeczytać na stronie internetowej (na angielski, z łaciny, przetłumaczyli go uczniowie Stana Bird'a z Pius High School w Atlancie). Jest tam również tekst lustracji, dane ze spisów powszechnych, wyciągi z herbarzy, artykuły na temat Dobrej, wywiady z dobrzanami, mapy, fotografie, książka gości itd.

W 1991 r., 4 sierpnia, w moje urodziny, odbył się w Dobrej pierwszy zjazd byłych mieszkańców, który zainicjowałem.

Przyjechało około 300 osób. Z Ukrainy, Niemiec, Anglii, Kanady i z tych rejonów Polski, dokąd dobrzan wysiedlono w 1947 r. Na spotkanie przyszli także obecni mieszkańcy Dobrej. Ukraińcy przywitali ich chlebem i solą. Sołtys, Pan Woźniak powiedział: „Witamy gości ze Związku Radzieckiego”. W 50 rocznicę akcji „Wisła” odbyło się następne spotkanie. Tym razem miejscowi nie przyszli spotkać się z byłymi mieszkańcami Dobrej.

Historię Dobrej Szlacheckiej zainteresowałem jesienią 1999 r. historyka z Harvardu, Timothy Snydera podczas konferencji polskich i ukraińskich historyków na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Timothy Snyder, obecnie wykładowca na najbardziej prestiżowym w Ameryce uniwersytecie Yale, wykorzystał informacje zawarte na stronie internetowej Dobrej, oraz z mojej do niego korespondencji, i mówił o historii Dobrej na konferencji akcja „Wisła”, zorganizowanej przez IPN w Krasicy (18-19 kwietnia). Tekst jego referatu ukazał się na łamach krakowskiego „Tygodnika Powszechnego” (2 czerwca), a za nim wydrukował go nowojorski „Nowy Dziennik”. Informacja o historii Dobrej, za moją przyczyną, znajduje się również w książce Snydera „Rekonstrukcja narodów: Polska, Ukraina, Litwa, Białoruś, 1569-1999”. Ukaże się ona w Ameryce w listopadzie nakładem Yale University Press, a w Polsce wyda ją wydawnictwo „Pogranicze”.

Mówią w Nowym Jorku, że teraz w Dobrej sołtysiem jest pani Dziurdziewicz, chociaż nazwisko po mezu, to nie mamy wątpliwości, że za jej kadencji w Dobrej zostanie wyremontowany kościół, czyli dawna cerkiew, a może nawet i plebania. Trzeba pamiętać, że pod przywilejami dla dobrzan obok pieczęci króla swą pieczęć postawił także metropolita gnieźnieński. W tym roku, 28 czerwca, przypada 600 rocznica nadania przywilejów przez Jagiełłę. Czy ktoś je w Dobrej odczyta?

Jan Popiel (Nowy Jork)

Pocztą „TS”

Dokończenie ze str. 6.

Zostały one wprawdzie zatwierdzone do użycia przez MR i RW jako IV klasa szkodliwości, zatem nie powinny szkodzić ludziom i rybnym, widać to na opakowaniu, ale oczywiście w ilościach gramowych. Ale ten sam środek Ślimak 04 GB stosowany jest z konieczności szereg razy, zrobi swoje, za co producent nie weźmie odpowiedzialności. Oby tylko przypuszczenia moje się nie sprawdziły i nie nadeszła chwila refleksji, że lepsza była utrata poszczególnych ziemiołódów, niż utrata zdrowia – czasem nawet na zawsze. Pozostaję w oczekiwaniu na odpowiedź podobną drogą.

Z poważaniem
Władysława Szymańska

Za pośrednictwem „Tygodnika Sanockiego” pragnę poruszyć sprawę, która ma ważne znaczenie nie tylko dla mnie, ale i też dla ogółu.

W tym przypadku chodzi mi o odpowiedź od instytucji publicznych i od zakładów usługowych z terenu Sanoka na następujące pytanie:

„Dlaczego np.: banki po ostatecznej spłacie zaciągniętego kredytu, nie przesyłają klientowi pisemnego potwierdzenia spłaconego w całości długu?”

Brak takiego potwierdzenia zmusza każdorazowo do gromadzenia miesięcznych dowodów wpłaty przez długi okres czasu w domowych szufladach w obawie o ewentualne nieścisłości w dokumentach bankowych, a wystarczyłoby tylko jedno pismo banku potwierdzające końcowe rozliczenie.

To samo dotyczy zakładów usługowych, których otrzymywane faktury też nie wiadomo ile czasu przetrzymywać, dla zachowania bezpieczeństwa przed ewentualnym powtórnym płaceniem.

Dotyczy to zarówno telefonów, gazu, światła itp. Rachunki składowane w nadmiarze powodują tylko bałagan w domowych rozliczeniach.

Z poważaniem
Bronisława Wójcicka

Sygnaty Czytelników

Dla kogo dobrze?

Wątpliwościami, związanymi z utworzeniem w Sanoku podstrefy gospodarczej, podzielił się z nami jeden z sanockich przedsiębiorców, producent okien plastikowych.

– W Sanoku i okolicy funkcjonują cztery zakłady zajmujące się produkcją tego typu okien. Prócz tego działają dystrybutorzy innych firm. Moje przedsiębiorstwo daje pracę 15 osobom. Płacę też podatki, m.in. do kasy miejskiej odprowadzam rocznie 37 tys. zł z tytułu podatku od nieruchomości. Ostatnio dotarła do mnie informacja, że w podstrefie ma rozpocząć działalność przedsiębiorca z Rzeszowa, zajmujący się produkcją okien plastikowych. Dla nas, lokalnych producentów, byłaby to katastrofa. Nie będziemy bowiem w stanie konkurować z firmą, która działa w strefie na specjalnych warunkach – ma podatkowe wakacje. Przedsiębiorca, który znajduje się w strefie, będzie miał się świetnie, ale co z pozostałymi, działającymi na normalnych, rynkowych warunkach?

Dalej czytelnik wyjaśnia, że nawet gdyby pojawił się tutaj ktoś z „wielkim kapitałem”, to i tak nie zatrudni większej liczby osób, bo prosto kupi automaty do produkcji okien. – Firma w strefie przyjmie do pracy np. dwadzieścia osób, a w branży straci ją kilkadziesiąt osób. Jeśli mój zakład upadnie, to budżet miasta nie otrzyma 37 tys. zł podatku, pieniądze nie otrzyma też urząd skarbowy. Podobnie będzie w przypadku pozostałych bankrutów. Co w efekcie zyska miasto, powiat, jego mieszkańcy? Nasz rozmówca chciałby, aby pomysłodawcy strefy zabrali głos w sprawie, wyjaśnili kto i na jakich zasadach będzie działał w strefie i jak widzą problem lokalnych producentów, którym może zagrozić taka konkurencja. Chciałby się też dowiedzieć, czy w strefie ruszy produkcja plastikowych okien i co wówczas z miejscowymi przedsiębiorstwami? (jz)

ZGŁOŚ SYGNAŁ!
464-27-00

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 36,50 m² (IV piętro), przy ul. Wolnej 48, tel. 463-78-78.
- ★ Mieszkanie z kredytem 62 m² (parter), 3-pokojowe, w Sanoku, dobra cena, tel. 464-05-25 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 50 m² (Warszawa-Bielany), tel. 461-73-74 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 59 m², 3-pokojowe, przy ul. Cegielnianej 26, tel. 464-73-64 (po południu) lub (0605) 54-89-93.
- ★ Mieszkanie 39,50 m² (IV piętro), przy ul. Daszyńskiego 3, tel. 464-66-50.
- ★ Mieszkanie własnościowe 37 m² (III piętro) przy ul. Sadowej, tel. 464-96-31.
- ★ Mieszkanie własnościowe 49,60 m², 2-pokojowe (I piętro) przy ul. Jana Pawła II, cena do uzgodnienia, tel. 463-31-78 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 49 m² (IV piętro) przy ul. Cegielnianej, tel. 464-94-64 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m² po remoncie, w Sanoku, cena do uzgodnienia, możliwość zapłaty w ratach, tel. 464-07-63 (do 20.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 44,80 m² (IV piętro) w centrum miasta, tel. 463-68-14 lub (0502) 13-26-54.
- ★ Mieszkanie własnościowe 38 m² przy ul. Słowackiego, cena do uzgodnienia (do zamieszkania od zaraz), tel. 463-73-57.
- ★ Dom drewniano-murowany (może być 2-rodzinny), wszystkie media, działka 12,8 a, w atrakcyjnym miejscu w Zagórzcu, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Dom jednorodzinny ok. 200 m², wolno stojący, piętrowy, na działce 9 a, z garażem, w Zahutyniu 204 (pilnie), tel. (0602) 47-66-97 lub (0601) 41-39-18.
- ★ Dom murowany ok. 200 m² z działką 11,5 a w Sanoku, tel. (0691) 84-55-32.

- ★ Dom 10-letni o pow. użyt. 120 m², pięć pokoi, na działce 12 a, ogrodzony, wszystkie media, cena 150 tys. zł oraz dwie działki po 13 a (1.200 zł/ar), tel. 463-36-40.
- ★ Tanio dom murowany z garażem i działką 70 a, wszystkie media, 20 km od Sanoka, tel. 463-60-13 lub 467-15-13.
- ★ Dom jednorodzinny, piętrowy ok. 150 m², garaż na dwa samochody przy ul. Gabrieli Zapolskiej 20c (Okołowiczówka), tel. 463-17-32 lub 463-26-10.
- ★ Dom murowany piętrowy, 5-pokojowy, z garażem i działką 4,5 a wraz z budynkiem gospodarczym, w Sanoku przy ul. Langiewicza 8, tel. 462-63-80.
- ★ Połowę domu murowanego 100 m² z działką 3,5 a przy ul. Konarskiego, cena do uzgodnienia, tel. 463-58-99.
- ★ Dom drewniany 85 m² plus pomieszczenie gospodarcze, wszystkie media, działka 7,4 a w Sanoku, stan dobry, (do zamieszkania od zaraz) cena 80.000 zł - do negocjacji, tel. 463-12-07.
- ★ Dom z ogrodem 10 a, przy ul. Słowackiego 41, cena 120 000 zł, wiadomość ul. Słowackiego 41.
- ★ Dom jednorodzinny (parterowy) na działce 5,40 a, Sanok-Okołowiczówka, do zamieszkania od zaraz, cena 200 000 zł, tel. 463-08-83.
- ★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m² (wszystkie media) w Sanoku przy ul. Okulickiego, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Lub wynajmę lokal 47 m² przy ul. Cerkiewnej 7, tel. 463-09-66 (po 17.00).
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Poprzecznej, tel. 463-44-62 (po 15.00) lub (0607) 57-24-91.
- ★ Garaż przy ul. Śniegowej, tel. 463-59-00.
- ★ Garaż 30 m² (wys. 3 m) przy ul. Cegielnianej, tel. 463-44-28.
- ★ Działkę w Nowym Zagórzcu 5,65 a oraz cegłę - 10.000 szt. (0,20 zł/szt - do uzgodnienia), tel. 463-69-23.

- ★ Działki w Czerteżu: budowlaną 13 a, działkę 12 a z budynkiem na działalność gospodarczą oraz dom mieszkalny murowany, piętrowy, wiad. Czerteż 2 lub tel. 463-69-27.
- ★ Działkę budowlaną 0,72 ha, położoną przy głównej drodze do Bażanówki od strony Długiego, tel. 463-79-04.
- ★ Działki budowlane na terenie Sanoka (Kiczury), tel. 463-66-78 lub 463-08-56 (od 8.00-20.00).
- ★ Działkę budowlaną 28 a w Sanoku przy ul. Cegielnianej 26, tel. (071) 796-16-56.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym budynkiem w Jaćmierzu (przedmieście), tel. 462-66-39.
- ★ Pole orne 86 a w Tuchorzu, na trasie Sanok-Krosno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11.

Kupię

- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (I-III piętro), z loggią, na os. Wójtostwo, tel. 463-33-19.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe na os. Wójtostwo lub Błonie, tel. 463-19-81.
- ★ Lub wynajmę mieszkanie ok. 30 m² na os. Wójtostwo, tel. (0505) 04-40-89.
- ★ Mieszkanie ok. 48 m², 3-pokojowe, w Sanoku, tel. (0607) 57-24-79.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (I-II piętro) z loggią, na os. Wójtostwo lub Błonie, tel. 433-50-13.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (I lub II piętro) w Sanoku, tel. 469-89-09.
- ★ Dom w Sanoku, tel. 463-47-30 lub (0607) 59-13-77.
- ★ Dom drewniany w Sanoku lub okolicy od zaraz, tel. (0503) 46-01-80.

Zamienię

- ★ Mieszkanie spółdzielcze M-3 w Będzinie (woj. śląskie) - na równorzędne lub większe w Sanoku, z dopłatą, tel. (032) 762-53-52.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 40 m², 2-pokojowe, z telefonem, przy ul. Cegielnianej, tel. 464-19-00 (po 16.00).
- ★ Duży pokój dla dwóch osób oraz mały pokój na poddaszu (z używalnością kuchni), tel. 463-29-27.

- ★ Mieszkanie 2-pokojowe (parter), własne c.o., telefon, internet, w centrum Sanoka - na cele usługowe (biuro rachunkowe), tel. 463-31-57.
- ★ Mieszkanie 72 m² w centrum miasta, tel. 464-84-69.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe, tel. 463-33-87 lub (0600) 44-96-18.
- ★ Mieszkanie (pokój z kuchnią) w domu prywatnym w Zagórzcu, tel. 462-22-41 (od 1.07.02).
- ★ Mieszkanie 49 m², 3-pokojowe (IV piętro), przy ul. Jana Pawła II, tel. 464-46-77 (od 16.00-20.00).
- ★ Mieszkanie, tel. 463-67-45 lub (0600) 36-85-06.
- ★ Pokój na lato (z kuchnią i łazienką), osobne wejście, tel. 464-07-77.
- ★ Kilka pomieszczeń biurowych (osobne wejścia) w centrum Sanoka, atrakcyjne warunki, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Stoisko handlowe ok. 10 m² na Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8, tel. 463-34-06 lub (0691) 84-55-32.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki lub małego mieszkania w obrębie Sanoka, tel. (0603) 06-54-75.
- ★ Stancji z dostępem do łazienki, ciepłej wody dla ucznia I LO, tel. 461-29-01.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Audi 80 B4 1.9 TD (1992), kolor biały, tel. 464-12-86 (po 17.00) lub (0601) 98-22-46.
- ★ Forda escorta (1995), USA, cena do uzgodnienia, tel. 463-29-07 (po 16.00).
- ★ Ursusa C-330 (1977) plus kabina, nowe opony, oraz ursusa C-330 M (1990), nowe opony, tel. 434-91-04 lub (0600) 55-80-86.
- ★ Audi 100 2.0 D (1980), bogate wyposażenie, fiata 126 p (1988) oraz części do mercedesa W 123 (tanio), tel. 463-78-12 lub (0604) 32-09-76.
- ★ Fiata 126 p el. (1995), immobiliser, oznakowany, cena 3 100 zł, tel. 463-03-67.

- ★ Renaulta chamade 1700 (1992), przeb. 112 tys. km, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, cena 9 800 zł, tel. 463-72-27.
- ★ Żuka blaszaka na części po atrakcyjnej cenie, tel. 463-12-14 (do 17.00) lub (0605) 20-57-25.
- ★ Skodę 120 L na części, tel. 463-59-19 lub (0503) 76-24-22.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Okazyjnie, po niskiej cenie nieużywaną plandekę samochodową Star, tel. 463-56-38 (po 16.00).
- ★ Pianino „Białoruś” w b. dobrym stanie, cena 2000 zł - do negocjacji, tel. 463-10-10.
- ★ Regały magazynowe skręcane (28 segmentów), cena 150 zł/szt oraz dwa wózki magazynowe; cztero i jednokołowy, tel. (0601) 16-27-71.
- ★ SAM-C25 (kosiarka, kultywator, pielnik, brona, plug), tel. 432-73-26.
- ★ Owczarki niemieckie - szczenięta, tel. 464-71-57 (po 17.00).
- ★ Regały sklepowe, białe, 10 sztuk, tel. (0601) 16-27-71.
- ★ Deski 80" dębowe, jesionowe, bukowe suche (możliwość pocięcia na schody, parapety itp.), tel. (0603) 86-02-19 lub 463-50-13.
- ★ Kamerę JVC plus dwie baterie, ładowarkę, cena 700 zł, tel. 464-90-43 (po 18.00).
- ★ Małą przyczepę campingową, tel. 464-12-75 (wieczorem) lub (0504) 63-36-14.
- ★ Pianino „Białoruś” cena 2 100 zł, organy elektroniczne CASIO CTK 550 ze stojakiem, oraz wzmacniacz REGENT plus mikrofon MUD 550 ze statywem, tel. 469-18-91.
- ★ Stolik do gry w karty (przełom XIX i XX wieku), cena 1100 zł, betoniarkę, stan bardzo dobry, cena 800 zł oraz rusztowania warszawskie 16 sztuk, cena 500 zł, tel. 469-18-91.
- ★ Bardzo tanio używane okna w dobrym stanie, tel. 464-15-98 (po 16.00).

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**
tel. 464-05-74, 0608 752 875

**Piece kaflowe,
kominki**
tel. 463-29-06

**PŁYTKI
SOLIDNIE-TANIO**
tel. 0606 538 119

Remonty mieszkań
tel. 466-41-48 (po 20.00)

Wylewki maszynowe
tel. 0605 269 856

BHP Szkolenia,
dokumentacja, nadzór
tel. 463-01-93 (po 18.00) kom. 0606 813 410

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Sanoka
Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)
informuje się wszystkich zainteresowanych
że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczona została decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na budowie stacji recyklingu odpadów komunalnych wraz z infrastrukturą techniczną.
Planowane zamierzenie inwestycyjne zlokalizowane będzie w Sanoku, obręb Wójtostwo, przy ul. Jana Pawła II, na działce nr 87/5.
Jednocześnie informuje, że z dokumentacją w sprawie przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego, zamieszczoną w publicznie dostępnym wykazie, można zapoznać się w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7
tel. 463-21-06
II Armii W.P. 40
tel. 464-06-91

WYPRZEDAŻ MEBLI
ceny do negocjacji
do wyczerpania zapasów

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT
MULTI
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/
KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE **WARTA**

Sprzedam – cd.

- ★ Elektroniczny system ochrony mienia, tel. (0607) 85-01-68.
- ★ Tanio siano do koszenia, tel. 463-48-76.
- ★ Thermomix-Vorverk-Turbo (2001), cena 2700 zł, stan bardzo dobry, tel. 463-72-27.
- ★ Psy 9-tygodniowe, odrobaczone, czarne, ogony kopiowane, cena 70 zł, tel. 463-60-49.
- ★ Silnik do łodzi elektrycznej „Endura 30”, tel. 464-07-77.
- ★ Odstąpię ziemię (odkrywka), tel. 463-67-45 lub (0600) 36-85-06.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Doświadczoną Panią z zamieszkaniem do prowadzenia domu koło Warszawy, tel. (0501) 16-61-88 lub (0504) 01-74-48.
- ★ AVON – wspieranie możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0602) 10-50-91, (0602) 10-50-68.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda dziewczyna – przy pracach domowych (sprzątanie, mycie okien) oraz innych, tel. 463-36-33 (po 16.00).

★ Młode dziewczyny – przy pracach domowych (prasowanie, mycie okien, sprzątanie itp.), tanio, tel. (0505) 37-40-18.

★ Nauczycielka (z Ukrainy) języka rosyjskiego i ukraińskiego, zam. w Sanoku, poszukuje pracy, tel. (0601) 80-49-17.

★ Młoda dziewczyna – jako opiekunka do dziecka na okres wakacji (lipiec, sierpień), tel. 464-84-50 lub (0692) 51-89-94.

★ Młoda, ambitna dziewczyna podejmie każdą pracę (najchętniej jako opiekunka do dziecka), tel. 464-99-10.

★ Podejmę pracę jako tłumacz lub udzielę lekcji z języka włoskiego, tel. (0691) 09-96-23.

★ Zaopiekuję się starszą osobą lub dzieckiem, tel. grzecz. 463-36-33 (po 16.00).

★ Komputerowe przepisywanie tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.

ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką na nazwisko Karaś Dariusz, tel. (0502) 50-78-18.

13.06.02 skradziono cinquecento 700, kolor zielony metalik, nr rej. KUN 0236. Osoby, które cokolwiek wiedzą w tej sprawie proszone są o kontakt pod nr (0691) 36-34-91 lub 997.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”

w Sanoku, ul. Zamkowa 26

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie w swoich zasobach pokrycia dachowego papą termozgrzewalną na istniejącym pokryciu z papy.

Zakres prac i dodatkowe informacje nt. wymienionych prac udzielane są bezpośrednio w biurze Spółdzielni, ul. Zamkowa 26.

Termin składania ofert – 12 lipca 2002 r.

Termin wykonania prac – sierpień 2002 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa AUTOSAN

Sanok, ul. Rzemieślnicza 9, tel. 463-32-16, fax. 463-32-10

oferuje dzierżawę

atrakcyjnego utwardzonego terenu o powierzchni 1000 m²

przy ul. Dworcowej obok terenów objętych

specjalną strefą ekonomiczną

w rejonie zakładów

STOMIL S.A. i AUTOSAN S.A. w Sanoku

Istnieje również możliwość wydzierżawienia wraz z terenem pomieszczenia biurowo-magazynowego i mieszkalnego, usytuowanych w bezpośrednim sąsiedztwie, jak również dzierżawy kontenerów samochodowych.

Teren jest uzbrojony w media.

Oferty należy składać na adres Spółdzielni do 16 lipca 2002 r.



Husqvarna

Twój przyjaciel

od ponad 300 lat.

NOWA OFERTA

Mikrociągnik MT8-132.32 Diesel 22 KM
Mikrociągnik UNIMAX Diesel 10 KM



Oraz promocyjna oferta sprzedaży kosiarek, kos i pił HUSQVARNA

Sklepy firmowe:

SAN-TECH

SERWIS I CZĘŚCI

Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA

BRZÓWÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227

SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586

USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495

LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273

KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU

– poziome – pionowe

ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2

tel. 464-19-12 lub 463-35-98

CENY PRODUCENTA

Sklep RTV i AGD

MEDIA MARKET

ul. Piłsudskiego 8

(przy Hali Targowej nad Delikatesami)

Nowy punkt

radia samochodowe

duże rabaty – Zapraszamy

Biuro Rachunkowe

Zezw. Min. Finansów

Pełny zakres usług

tel. 463-60-68 (wieczorem)

kom. 0601 922 500

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

dodatki i bukietki gratis!

Ogłoszenia drobne i reklamy

przyjmujemy

tylko do poniedziałku

do godz. 16.30.

Firma VISION

oferuje

bioaktywne dodatki

żywnościowe oparte na

bazie roślinnej

Zapraszamy na Dzień Zdrowia

organizowany przez Firmę

w dniu 29.06.02 r. godz. 17.00

Dom Turysty

tel. 463-14-54

Centrum szkolenia kierowców

„WAREX”

Czas trwania kursu:

1 miesiąc

Termin zapłaty:

3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:

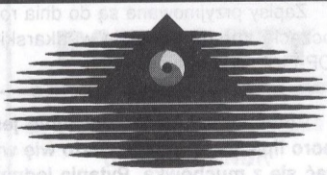
w każdy wtorek i środę

o godz. 17.00

w Cechu Rzemiosł Różnych

Sanok, ul. Sobieskiego 16

tel. 463-78-98



FOTOLAND

CENTRUM FOTOGRAFICZNE

SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

GRATIS

100

ZDJĘĆ

GRATIS

50

ZDJĘĆ

GRATIS

25

ZDJĘĆ

O szczegóły pytaj

w FOTOLANDZIE

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach

Gminy Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie

działalności: przemysłowej, usługowej.

Przetarg odbędzie się **10 lipca 2002 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu są lokale powstałe z podziału hali po byłym OTL:

1. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni **151,31 m²**, składający się z sześciu pomieszczeń. Branża ograniczona: przemysłowa (produkcyjno-handlowa, hurtownia), usługowa. Cena wywoławcza: **2,00 zł/m²**.

Lokal wyposażony w instalację elektryczną (do rozdziału), wod.-kan.

Wadium: **302,60 zł** (słownie: trzysta dwa złote 60/100).

2. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni **225,62 m²**, składający się z ośmiu pomieszczeń, w tym hali warsztatowej w której znajduje się kanał najazdowy.

Branża ograniczona: przemysłowa, (produkcyjno-handlowa, hurtownia), usługowa. Cena wywoławcza: **2,00 zł/m²**.

Lokal wyposażony w instalację elektryczną (do rozdziału), wod.-kan.

Wadium: **451,20 zł** (słownie: czterysta pięćdziesiąt jeden złotych 20/100).

3. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni **461,44 m²**, składający się z jedenastu pomieszczeń, trzech korytarzy, w tym hali warsztatowej w której znajdują się trzy kanały najazdowe.

Branża ograniczona: przemysłowa, (produkcyjno-handlowa, hurtownia), usługowa. Cena wywoławcza: **2,00 zł/m²**.

Lokal wyposażony w instalację elektryczną (do rozdziału), wod.-kan.

Wadium: **922,90 zł** (słownie: dziewięćset dwadzieścia dwa złote 90/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokale przy ul. Reymonta 6 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej **do 9 lipca 2002 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22 w Sanoku, tel. 463-02-92, w dniach 8 i 9 lipca 2002 r. w godzinach od 8.00-12.00 udzieli informacji o lokalach przy ul. Reymonta 6 w Sanoku łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, w Sanoku, tel. 463-78-80.

Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Gorczyński.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony na

budowę sieci wodociągowej przy ul. Konopnickiej w Sanoku

Termin realizacji zamówienia: **30.09.2002 r.**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4, lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Maciej Mazur – tel. 46-52-835.

Termin składania ofert upływa **16 lipca 2002 r. o godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi **16 lipca 2002 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

– spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony na

budowę oświetlenia ul. Tetmajera w Sanoku

Termin realizacji zamówienia: **30.09.2002 r.**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7, lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: mgr inż. Zygmunt Borowski – tel. 465-28-33 i mgr inż. Piotr Bochnia – tel. 465-28-36.

Termin składania ofert upływa **12 lipca 2002 r. o godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi **12 lipca 2002 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

– spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

MULTI proponuje systemy dociepleń

ATLAS GREINPLAST

tynki mozaikowe w ciągłej sprzedaży

najniższe ceny – transport gratis

Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii W.P. 40, tel. 463-50-44



MAGAZYN WĘDKARSKI



Słowem wstępu

Przyszło lato. Z jednej strony nadzieje (wakacyjne łowienie), z drugiej obawy, bo już pierwsza tegoroczna fala upałów, ta z ostatniego weekendu, spowodowała ubytki w pogłowiu lipieni. Zwłaszcza przy ujściu Oslawy do Sanu, gdzie zauważono śnięcie ryb. Prawdopodobnie spowodowała to woda niesiona przez Oslawę, nagrzana przez zalegające dno rzeki skały do temperatury prawie 30 stopni. A wiadomo, że lipienie to gatunek wybitnie mało odporny na brak tlenu. W tym kontekście znów wraca temat elektrowni w Solinie – zdaniem wędkarzy wystarczy, by zapora w odpowiednim momencie puściła wodę przez kilkadziesiąt minut i rybam nic by się nie stało. Brak porozumienia, czy chęci współpracy? Bo wody na zalewie nie brakuje, przez kilka tygodni jej poziom podniósł się więcej niż znacznie.

Ale rybam nie pomoże i pomoc elektrowni, jeżeli „wędkarze” nadal będą je traktowali według sygnatury kina familijnego, czyli bez ograniczeń. I to we wszystkich aspektach – okresu i wymiaru ochronnego, dziennego limitu połowu oraz dopuszczalnych metod. Z relacji strażników wodnych jasno bowiem wynika, że w ostatnich miesiącach nasiliło się kłusownictwo przy połowie ryb szlachetnych. Wprawdzie okręg krośnieński nadal prowadzi wspaniałą działalność zarybieniową, lecz bez podniesienia poziomu moralności łowiących, zawsze będzie to zaledwie uzupełnieniem rybostanu. A nie jego zwiększeniem, czy wręcz odbudową.

Na marginesie – od kilku tygodni znów działa strona internetowa Zarządu Okręgu Krośnieńskiego PZW.

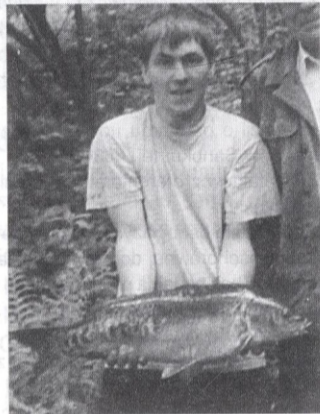
Warto zajrzeć pod adres www.pzwkrosno.republika.pl

PARADA OKAZÓW

Chudy z Hłomczy

Kilkudniowa zasiadka na stawie nr 1 w Hłomczy przyniosła pięknego karpia **Mateuszowi Pacykowskiemu**. Młody wędkarz z koła nr 1 złowił okaz ważący około 9 kilogramów. Ryba wzięta z gruntu na kulkę proteinową o smaku waniliowym. i na żyłce grubości 0,30 mm walczyła około 15 minut. Był to okaz o wyjątkowo szczupłej jak na karpia budowie.

ARCHIWUM DOMOWE M. PACYKOWSKIEGO



Gruby z Sosenek

Dla odmiany kształtem niemal owalnym legitymował się podobnej wielkości karp złowiony jeszcze pod koniec ubiegłego roku przez najlepszą z sanockich wędkarek, **Krystynę Woźny** z koła nr 3. Ryba złowiona na stawie w „Sosenkach” połakomiła się na podaną z gruntu kukurydzę. Przy żyłce 0,30 mm hol trwał około godziny.

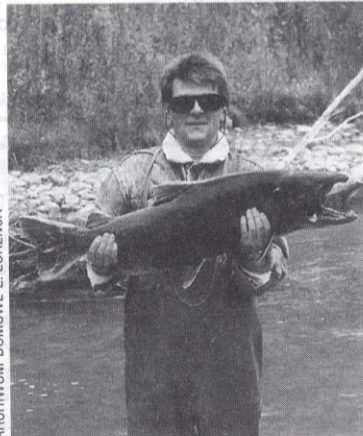
ARCHIWUM DOMOWE K. WOŹNY



Łosoś z Kanady

Po poprzednim magazynie, w którym prezentowaliśmy łososię mieszkającego w Kanadzie **Ryszarda Kulikowskiego**, okazało się, że piękne salmonidy łowią tam także inni sanoczanin. Redakcję odwiedził **Zenon Lorenc** z „jedyńki”, który przed dziesięcioma laty pokonał łososię na ponad 13 kilo! Rzecz działa się na niewielkiej rzeczce około 350 km od Toronto. Ryba wzięta na błysk obrotowy i mimo żyłki 0,35 mm walczyła aż 45 minut.

ARCHIWUM DOMOWE Z. LORENC



Zarybianie

Niech rosną

W ostatnim czasie lokalne wody otrzymały kolejny zastrzyk ryb.

Stawy w Hłomczy – 900 sztuk narybku węgorsza. Staw gromadzki w Hłomczy – 20.000 sztuk wylęgu sandacza. Staw Sosenki – 550 kg karpia, 200 kg amura i 50 kg jazia. Zalew Soliński – 100.000 sztuk narybku sandacza. Zalew Myczkowiecki – 15.500 narybku troci jeziorowej. San – 11.200 sztuk narybku i 910 kg sztuk okołowymiarowych pstrąga potokowego (ponadto 740.000 sztuk wylęgu tego gatunku trafiło do wszystkich wód okręgu).

Publikacja

Kronika gotowa

Jest już gotowa wstępna wersja Kroniki Koła nr 1 w Sanoku.

Prace nad kroniką „jedyńki” trwały prawie dwa i pół roku. Na razie ukazała się w formacie A4 (docelowo A3) i objętości 63 stron. Zawiera ponad 250 kolorowych zdjęć – głównie z zawodów, choć jest także około 80 fotografii okazowych ryb. Całość ma być corocznie uaktualniana, a zgłoszenia z poprzednich lat nadal będą przyjmowane i dołączane do danego roku w formie suplementu.

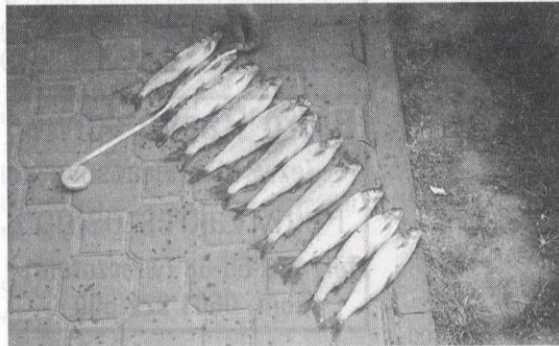
Kronikę można oglądać w siedzibie koła, przy ul. Daszyńskiego 4, podczas każdego dyżuru skarbnika.

Magazyn Wędkarski redaguje
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

OCHRONA WÓD

Funkcja zobowiązuje?

Pisaliśmy już o Straży Ochrony Przyrody i Społecznej Straży Rybackiej, dziś kilka zdań o grupie sanockich strażników reprezentujących zarząd okręgu krośnieńskiego PZW. Z ich ostatnich kontroli na Sanie wynika, że coraz częściej kłusują... wędkarscy działacze.



Rybki skłusowane przez jednego z „prezesów”

Na poważnych wykroczeniach przyłapani zostali między innymi dwaj prezesi bieszczadzkich kół. Jeden nawet uciekał i zatrzymano go dopiero po krótkim pościgu. Miał przy sobie 11 niemiarowych ryb (9 lipieni i 2 pstrągi), do tego skłusowanych w okresie ochronnym lipienia. Drugi prezes łowił na robaka na Hoczewce – znaleziono przy nim 3 pstrągi i troć, oczywiście wszystko ryby krótkie. Złapali kary, odpowiednio 300 i 200 zł.

– W ostatnim okresie ludzie jakby zapomnieli, że ryby szlachetne mają okres i wymiar ochronny. Lipienie i pstrągi biorą jak leci, łowią na robaka na wodach górskich. Najkrótsza ze skłusowanych ryb, które znaleźliśmy, pstrążek, mierzył zaledwie 17 centymetrów. Za takie wykroczenia nie pobłażamy, więc niektórzy kłusownicy, widząc zbliżającą się kontrolę, potrafią zostawić sprzęt i wodery i uciekać do lasu. A ci, których złapiemy, mają jedną śpiawkę – spodziewają się gości i obiecali rybę. Dawniej przynajmniej próbowali brać na litość „rybą dla chorego dziecka” – mówią strażnicy.

Zdaniem ogółu wędkarzy lipienia i pstrąga jest w Sanie coraz więcej. Podobno pogłowia tych gatunków systematycznie zbliża się do stanu z pierwszej połowy lat osiemdziesiątych, jeszcze sprzed pamiętnych Mistrzostw Świata na Sanie. Czy faktycznie osiągnie tamten poziom, w dużej mierze zależy od samych wędkarzy.

W jedności siła

Z inicjatywy sanockiej Ligi Ochrony Przyrody podpisana została deklaracja dotycząca wspólnego działania na rzecz ochrony środowiska.

Deklarację wstępnie zawarto na okres próbny do końca roku. Obok LOP-u sygnowali ją przedstawiciele Państwowej Straży Rybackiej, zarządu okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego, Inspektoratu Ochrony Środowiska, Komendy Wojewódzkiej Policji i Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Od teraz jednostki te mają prowadzić wspólne kontrole i wzajemnie informować się o stwierdzonych nieprawidłowościach. Podczas spotkań w bazie WOPR-u w Polańczyku, gdzie podpisano deklarację, wodniacy przekazali partnerom nawet trzy telefony komórkowe, które w razie potrzeby mają zapewnić błyskawiczny kontakt.



Po podpisaniu deklaracji nie mogło zabraknąć pamiątkowego zdjęcia

Mucha na topie

Wakacje z muchami

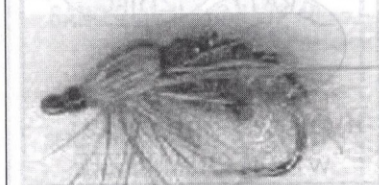
Mucha Express Kurs Wakacje 2002 – taką nazwę nosi wakacyjna propozycja dla dzieci i młodzieży, przygotowana przez kapitanat sportowy koła nr 1.

Kurs muchowy rozpocznie się 15 lipca i potrwa prawdopodobnie aż do końca wakacji. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu w siedzibie koła przy ul. Daszyńskiego. Poprowadzą je znani sanoccy muszkarze, m.in. jeden z pomysłodawców, **Adam Skrechota**, być może pojawią się również specjalnie zaproszeni goście, zawodnicy ze ścisłej krajowej czołówki. Młodzież będzie uczyć się techniki połowu, „czytania” wody i samodzielnego robienia sztucznych much. Kurs zakończy się właśnie konkursem na najlepszą muchę – będą nagrody.

Zapisy przyjmowane są do dnia rozpoczęcia kursu w sklepie wędkarskim TOP-FLY przy ul. Lipińskiego.

Zdaniem wędkarzy, na Sanie jest sporo lipienia i pstrąga, warto więc wybrać się z muchówką. Pytanie jednak, co rybam najbardziej smakuje? Mimo małej płochliwości lipień to nie byle jaki przeciwnik i dla mało doświadczonego muszkarza złowienie nawet jednej sztuki może stanowić problem. Zdaniem **Adama Skrechoty** w chwili obecnej najsukcesywniejszą przynętą muchową jest PUPA – wychodzący chrzączek, bardzo skuteczny w czerwcu i lipcu.

– Na tę muchę najlepiej łowić techniką tzw. długiej nimfy, dość trudną, która jednak odpowiednio opanowana daje wspaniałe efekty – uważa Skrechota.



SPORT

Splawikowe mistrzostwa okręgu

Srebrna Rączka

Kolejny raz okazało się, że w splawiku są lepsi, choć nasze koła startowały niemalże u siebie, bo zawody rozegrano w Hłomczy. Wśród kobiet srebrny medal zdobyła **Anna Rączka** z „jedyńki”.

Mistrzyni koła nr 1 ustąpiła tylko **Ewie Maciechowskiej** z Jasła, a 5. miejsce zajęła **Krystyna Woźny** z „trójki”. Natomiast koło nr 2 startowało bez kobiety w składzie, tym samym wręcz automatycznie skazując się na dalszą lokatę – ostatecznie 15. pozycja (indywidualnie 21. **Konrad Chanas**, 14. junior **Łukasz Wołoszyn**). Miejsce 5. zajęła „trójka” (16. **Robert Woźny**, 5. junior **Michał Fejkiel**), a 6. „jedyńka” (22. **Piotr Chyła**, 7. jego syn **Wojciech Chyła**). Drużynowo wygrał Strwiąż Ustrzyki Dolne, indywidualnie reprezentant kadry okręgu, **Roman Ściepura** z Krosna.

Muchowe Grand Prix okręgu

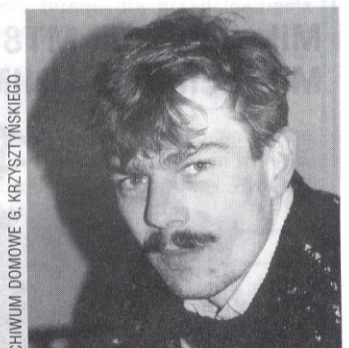
Zyskał i stracił

Grzegorz Krzysztynski znów w pierwszej „trójce”, tym razem na 2. miejscu. Paradoksalnie jednak szanse wędkarza z koła nr 3 na ostateczne zwycięstwo zmalowały do czysto teoretycznych.

Przedostatnie zawody edycji, na Sanie od Postołowa do Łukawicy, wygrał bowiem prowadzący w klasyfikacji **Piotr Konieczny** z Rymonowa (28 ryb), przed **Krzysztofem** (25) oraz dwoma zawodnikami z koła nr 1 – **Grzegorzem Szmitykiem** (24) i **Januszem Benedykiem** (23). Z muszkarzy „jedyńki” punktowali także: 8. **Leszek Serwański**, 13. **Bogdan Lisiewski**, 14. **Lutek Demkowski**, 17. **Adam Skrechota**, ponadto 15. był **Wiesław Sternik** z „trójki”.

Konieczny umocnił pozycję lidera i z dorobkiem 139 punktów wyprzedza **Krzysztofa** o 15 „oczek” (na 4. pozycję awansował Szmityk). Oznacza to, iż **Krzysztof** może zdobyć Grand Prix przy założeniu, że na kończących cykl Mistrzostwach Okręgu wyprzedzi Koniecznego o przynajmniej 16 miejsc, do tego zajmując minimum 4. pozycję. Mało prawdopodobne, ale nie takie rzeczy już się w sporcie zdarzały. Natomiast zajęcie przynajmniej 15. lokaty zapewni mu miejsce w składzie kadry okręgu na Mistrzostwa Polskie.

Sanoczanin od kilku lat startując już tylko w Grand Prix muchowym, może czas przypomnieć sobie i o innych dyscyplinach? Wprawdzie mistrzostwa okręgu zakończyły zmagania splawikowców, ale kilka imprez do rozegrania mają jeszcze spinningiści. Najbliższa już w niedzielę na Sanie w Witryłowie, następnie 7 lipca na Ropie w Bieczu i 21 lipca na zbiorniku Klimkówka pod Gorlicami (wpisowe 3 zł). Natomiast nowa edycja rozpocznie się prawdopodobnie końcem sierpnia. Przypomnijmy, że startować mogą wszyscy chętni. Blizszych informacji udziela prowadzący spinningowe Grand Prix **Tomasz Ekert** z Krosna (tel. 432-59-16).



Grzegorz Krzysztynski z koła nr 3 zachował jeszcze teoretyczne szanse na zwycięstwo w Grand Prix okręgu

TYLKO 2.30 ZA GODZINĘ w Internet Café PROX

Zarząd Spółki AUTOSAN S.A.
38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 109
poszukuje partnerów
zainteresowanych przejęciem produkcji tworzyw sztucznych
i prowadzeniem dalszej działalności gospodarczej
w tym zakresie na rzecz Spółki

Informujemy, że zamierzone przedsięwzięcie gospodarcze podjęte będzie na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK Mielec.
Zapraszamy do składania ofert w terminie do 15 lipca 2002 r. w zaklejonej kopercie z napisem „Tworzywa” pod adresem: 38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 109, Dział Spraw Pracowniczych.
Ewentualne zapytania prosimy kierować: tel. 465-03-76, fax. 465-04-00.

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku
ul. Sienkiewicza 1
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy
na wykonanie sieci rozdzielczej i przyłącza wody
dla celów bazy ZBR SSM Sanok.

Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od 1 lipca 2002 r., w cenie 10 zł, płatne w kasie SSM.
Ofertę sporządzoną zgodnie z Regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „Wodociąg dla bazy ZBR SSM Sanok” należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 do 10 lipca 2002 r. do godz. 14.30.
Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe Regulaminu przetargu należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP Oddział Sanok nr 18 10202980 115120001 lub w kasie SSM do 10 lipca 2002 r. do godz. 14.30.
Przetarg odbędzie się 11 lipca 2002 r. o godz. 10.00 w ZGZM, Sanok, ul. Traugutta 9.
Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

KRZYŻÓWKA NR 26

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni):
I – Nagroda rzeczowa o wartości 30 zł ufundowana przez „AVON”, tel. 464-31-24; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST
FIRMA KOSMETYCZNA
AVON
tel. 464-31-24
kom. (0605) 03-83-08

Litery z ponumerowanych pól,
uszeregowane w kolejności,
utworzą ostateczne rozwiązanie –
przysłowie.

POLARNY EFEKT ŚWIETLNY NAPIS NA DRZWIACH, ZA KTÓRYMI LICZA	15	OPIEKUN- KA PASAŻE- RÓW W SA- MOLOCIE	RYBIE JAJA PKO BP	20	WIEZIENNA FRANKA ZADANIE PORYWACZA	POWŁOKA CIAŁA CZŁOWIE- KA
RANO NA ROSLINACH POTRZEBNA DO BRYDZA			ZATYCZKA DO BUTELKI	4		21
				7		MIASTO KOŁO LIZ- BARKA WAR- MINSKIEGO
CZASEM WYSTA- WIANY BEZ POKRYCIA	23		PROWI- ZORYCZNY BUDYNEK		BUCHA Z CZAJ- NIKA	2
				3		16
AUTOR "PIGMA- LIONA" SAMIEC OWCY		STAROZ LICZYBŁO GÓRY Z A- CONCAGUA			LÓD NA RZECIE	STOP SŁUŻĄCY DO LUTO- WANIA
						PYTAJĄCE ZWIERZE
IMIE CÓRKI B. I M. WALTERÓW	22				LEPKI, SŁUŻY DO ŁĄCZENIA CZEGOS	12
					ROSLINA U- ZYWANA D. NA WIANKO SŁUBNE	9, 17
NAGLE, KRÓTKIE, SILNE ŚWIATŁO		JAMES, D. AKTOR Z USA BLAGIER			NAJLEP- SZA OBRONA	11
					CELTYCKI POETA I PIESNIARZ DWORSKI	RELACJA, SPRAWOZDANIE
					GRZEGORZ ... SŁYNNY DAWNIJ PIŁKARZ	... ATMOS- FERYCZNY TO NP. GRAD
						UPOSA- ZENIE
ZATOKA MORZA CZERWO- NEGO		KĄŻDY MA DWA KONCE	JEDEN Z NAUCZY- CIELI LILAK			5
					SŁUŻY DO KRYCJA DACHÓW	1
DAWNY WY- WABIACZ PLAM						
JAZDA Z GÓRY NA DÓŁ	19	14	8		KAUSTY- CZNA	18

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	

Rozwiązanie krzyżówki nr 24:


JAKIE POWITANIE TAKIE ROZSTANIE

Nagrody otrzymują: 1. Edyta Haduch, ul. Kościuszki 43/32, 2. Kazimiera Ciotucha, ul. Ceglarniana 18/41, 3. Gerard Szydłak, ul. Rymanowska 1/18.

Z FIATEM TO SIĘ OPŁACA

AKCJA ZŁOMOWANIA!

Jeśli wyzłomujesz swój stary samochód lub pozostawisz w rozliczeniu dotychczas używany dowolnej marki, to FIATA SEICENTO kupisz taniej o 4.000 zł



Fiat Bank Polska S.A.

Z.U.H. „SANTAR”
ul. Krakowska 2
38-500 Sanok
tel. (013) 463 14 23

SANTAR

FIAT

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

**BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

Bezplatna Infolinia 0 800 136 869



DRZWI Z DREWNA

– ZEWNĘTRZNE
– WEWNĘTRZNE

RÓŻNE WZORY
I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku
ogłasza przetarg nieograniczony Nr SPZOZ/PN/35/2002
na remont pokrycia dachu nad blokiem operacyjnym
szpitala w Sanoku.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłoszenie się w budynku administracyjnym SPZOZ Sanok, ul. 800-lecia 26, pok. nr 15, godz. 8.00-14.00, tel./fax 465-62-90, celem uzyskania niezbędnych dokumentów (specyfikacji) oraz informacji związanych z przetargiem.
Oferty w odpowiednio zabezpieczonych kopertach z napisem:
„PRZETARG – remont dachu nad blokiem operacyjnym”
SAMODZIELNY PUBLICZNY ZOZ, 38-500 Sanok, ul. 800-lecia 26
znak SPZOZ/PN/35/2002
(z wyraźnym nadrukiem)
„NIE OTWIERAĆ W SEKRETARIACIE”
prosimy złożyć do 11 lipca 2002 r. godz. 10.00 w Sekretariacie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku.
Otwarcie ofert nastąpi 11 lipca 2002 r. o godz. 10.30 w Budyńku Administracji, pokój nr 15.
Kryteria wyboru: 1. cena – 90 %, 2. termin płatności – 10 %.
Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są: mgr Grzegorz Panek, tel. 465-62-90, mgr inż. Piotr Galik, tel. 465-61-85.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
Oferent musi przedstawić następujące warunki:
Udzieli minimum 12 miesięcznej gwarancji.
Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych.

LEASING TAŃSZY NIŻ KREDYT ???
KOSZT LEASINGU OD 5% ROCZNIE

Europejski
Fundusz
Leasingowy

EXPRESS LEASING: 3 dokumenty,
2 podpisy, 1 godzina START!!!

46 44 266, 46 40 200, 604 973 705
Sanok ul. Kazimierza Wielkiego 6

UPUSTY DO 30%

thermo okna
marimex
S.C.

**OKNA DRZWI
z PVC i ALU**

PARAPETY
odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa
Sanok, ul. Sienkiewicza 1
ogłasza przetarg ustny ograniczony
na sprzedaż lokalu mieszkalnego kat. M-1 o pow. 24,50 m²
położonego na 1 piętrze przy ul. Armii Krajowej 14/5 w Sanoku.
Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie kandydaci i członkowie oczekujący w tut. Spółdzielni. Komisja przetargowa wymagać będzie potwierdzenia o kandydactwie lub członkostwie z Działu Członkowsko-Mieszkaniowego SSM lub posiadania książeczki mieszkaniowej PKO z wpisaną rejestracją w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
Cenę wywoławczą mieszkania ustala się na kwotę 1.000,00 zł za 1 m² pow. użytkowej mieszkania, tj. 24.500,00 zł (słownie: dwadzieścia cztery tysiące pięćset złotych).
Przetarg odbędzie się 17 lipca 2002 r. o godz. 10.00 w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku.
W przypadku braku członków oczekujących lub kandydatów tutejsza Spółdzielnia przeprowadzi przetarg ustny nieograniczony dla osób chcących nabyć ww. lokal. Przetarg odbędzie się 17 lipca 2002 r. o godz. 10.30 w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”, ul. Traugutta 9 w Sanoku.
Cenę wywoławczą mieszkania ustala się jak wyżej.
Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 2.450,00 zł.
Wadium należy wpłacić w kasie Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku – pokój 403 (IV piętro) do 17 lipca 2002 r. do godz. 9.00.
Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustalonej w przetargu do 7 dni od dnia przetargu, tj. do 26 lipca 2002 r.
Kwota wadium wliczana jest w cenę ustaloną w przetargu.
W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszkania a wpłacone wadium przepada.
Osobom, które nie wygrały przetargu zwrot wadium nastąpi 17 lipca 2002 r. w kasie SSM po godz. 13.00.
Szczegółowe zasady przeprowadzenia przetargu określa regulamin przetargu, który znajduje się w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym, pokój 315, 316 (III piętro) w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1.
Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

FUTBOL

IV liga podkarpacka

„Festyn” w Lesku

SANOVIA LESKO – STAL HERB SANOK 1-0 (0-0)

Bramka: K. Różycki (70). Stal: Sołtysik – Stec, Ząbkiewicz, Wróblecki – M. Węgrzyn, Furdak (46 Kosiba), Łuczka, Sieradzki, Birek (46 Hodyr) – Płoucha, Tarnolicki (46 Drozd). Żółte kartki: Stec, Sieradzki, Ząbkiewicz. Sędziował R. Krężalek (Krosno). Widzów 300.

Ostatni mecz sezonu miał być emocjonującym widowiskiem, tymczasem kibice otrzymali nerwowo, wręcz nawet brutalny pojedynek. Zresztą i oni dostrzegli się do poziomu – przy braku stanowczej reakcji służb porządkowych pięciokrotnie wbiegali na murawę, przerywając na kilka minut spotkanie. Nie wytrzymał się także arbiter, nie panujący nad wydarzeniami na boisku i poza nim.

Sanovia już na początku meczu mogła objąć prowadzenie, lecz szansy nie wykorzystał były stalowiec, **Maciej Kuzicki**. Dwie minuty później głowami zderzyli się **Piotr Łuczka** i **Robert Gembus**, którego z rozciętym czołem odwieziono do szpitala. W 25. min, po wolnym Kuzickiego, szansę miał **Krzysztof Luft**, ale strzał z ostrego kąta wylądował na bocznej siatce. W 37. min Kuzicki w bezpardonowy sposób sfaulował **Pawła Steca**, za co otrzymał jedynie żółtą kartkę. Chwilę później wolnego z ponad 20 m wykonywał **Marek Węgrzyn**, jednak piłka przeszła obok słupka. Tuż przed przerwą kolejną sytuację zmarnował Kuzicki.

W drugiej połowie zaznaczyła się przewaga gospodarzy, którzy mieli kilka dalszych okazji bramkowych. Najpierw w dogodnej sytuacji znalazł się **Łukasz Czuchry**, na szczęście w ostatniej chwili zablokowany przez naszych obrońców. W 52. min, po wolnym Kuzickiego, groźnie główkował **Andrzej Niedziolcha**, jednak **Bernard Sołtysik** popisał się kapitalną interwencją. Pięć minut później prowadzenie mogła objąć Stal – po centrze Węgrzyna w piłkę nie trafił czysto **Jacek Płoucha**, a z zamknięciem akcji



Bernard Sołtysik był w Lesku najlepszym zawodnikiem Stali

nie zdążył **Paweł Kosiba**. W 60. min po zagranie **Daniela Niemczyka** w ostatniej chwili futbolówkę wypiastkował rozgrywający bardzo dobre zawody Sołtysik. Świetnie spisał się również w 67. min, broniąc z najbliższej odległości strzał Niedziolchy, natomiast dobitka Niemczyka wylądowała na poprzeczce. Niestety, „Benek” musiał skapitulować w 70. min – wprawdzie zdołał jeszcze odbić uderzenie znajdującego się na czystej pozycji Niemczyka, ale przy poprawce **Kamila Różyckiego** nie miał już szans. Stalowcy mogli po chwili wyrównać, lecz główkę Płouchy na kornier sparował **Robert Szramowiat**. Trochę emocji przyniosła końcówka meczu. Wynik mógł podwyższyć Czuchry, którego strzał z 12 m we wspaniałym stylu obronił Sołtysik. W odpowiedzi drużyna **Piotra Kota** postawiła wszystko na jedną kartę. W ostatniej minucie wolnego z 18 m wykonywał **Robert Ząbkiewicz** – jego strzał zdołał odbić Szramowiat, po kiksie **Pawła Szewczyka** do piłki doszedł Kosiba, dośrodkował na pole karne, jednak Węgrzyn z 5 m minimalnie przestrzelił.

Grzegorz Michalewski

Krośnieńska klasa okręgowa

Kawski razy cztery

STAL II KOMUNALNI SANOK – SZAROTKA NOWOSIELCE 7-2 (5-0)

Bramki: Kawski 4 (1, 39, 48-głową, 62), Tarnolicki 2 (7, 44-wolny), Pelczarski (5) – Sokolowski (55), Gac (90). Stal II: Płatek – Birek, Hodyr, Masio – Furdak, Łochański (74 Bogaczewicz), Pelczarski, Kozłowski (70 Wojnarowski) – Kosiba, Tarnolicki, Kawski. Sędziował R. Zychowski (Krosno). Widzów 150.

Walczący o utrzymanie się w okręgówce Komunalni rozgromili Szarotkę Nowosielce. Wynik najlepszym komentarem meczu – stalowcy wręcz zdeklasowali rywala, a 4 gole zdobył Bartłomiej Kawski.

Chwila gry i było po meczu – już w 7. min Stal prowadziła 3-0. Festiwal strzelecki rozpoczął się w... 23 sekundzie, gdy Kawski wykorzystał dośrodkowanie **Pawła Kosiby**. Dwa kolejne gole padły w niemal identyczny sposób. Najpierw z podania **Łukasza Kozłowskiego** trafił **Antoni Pelczarski**, potem kolejne dogranie Kosiby sfinalizował **Witold Tarnolicki**. Później dwie sytuacje miał Kawski, niecelnie strzelali Kozłowski (z wolnego) i Tarnolicki. Wynik dopiero w 39. min wynik podwyższył Kawski, któremu asystował **Grzegorz Łochański**. Tuż przed przerwą filmowego gola zdobył Tarnolicki – po jego wolnym z 22 m futbolówka wylądowała w okienku bramki gości.

Na początku drugiej połowy podopieczni **Bernarda Sołtysika** strzelili szóstą bramkę. Znowu po podaniu Kosiby celnie uderzył Kawski, tym razem głową. W 55. min gola uzyskali goście, po indywidualnej akcji **Władysława Sokolowskiego**. Był to praktycznie pierwszy groźny atak przyjeźdźców, którzy dotąd ograniczali się niemal wyłącznie do obrony. W 62. min swoją czwartą bramkę płaskim strzałem zdobył Kawski (asysta Pelczarskiego). W końcówce przebudziła się Szarotka. Próbowali **Roman Harajda** (trzykrotnie) i **Piotr Fil**, jednak **Tomasz Płatek** spisywał się bez zarzutu. Skapitulował dopiero w ostatniej minucie – z bliska do siatki trafił **Krzysztof Gac**.



Bartłomiej Kawski strzelił 4 gole

GÓRNIK STRACHOCINA – KROŚNIANKA KROSNO 0-3 (0-2)

Bramki: Gruszczyk (31), Zych (39), Ruszała (47-karny).

Tabela: 1. Galicja Cisna (74); 3. Górnik (52, 53-34); 12. Stal (36, 39-52).

(gm)

Zabrakło 4 minut

KROŚNIANKA KROSNO

– STAL II KOMUNALNI SANOK 2-1 (1-1)

Bramki: Westwalewicz (29), Zych (86) – Kosiba (10-wolny). Stal: Płatek – Birek (74 Sokolowski), Hodyr, Masio, Pelczarski – Tarnolicki, Kosiba, Kozłowski (46 Graboń), Furdak – Łochański, Kawski (86 Wojnarowski). Żółte kartki: Masio, Łochański, Sokolowski. Sędziował T. Podlasek (Dębica). Widzów 100.

Rozgrywanym awansem ostatnim meczem sezonu stalowcy mogli zapewnić sobie utrzymanie w okręgówce. Niestety – do pełni szczęścia zabrakło 4 minut.

Dla drużyny **Bernarda Sołtysika** pojedynek rozpoczął się jednak kapitalnie, bowiem już w 10. min strzałem z wolnego prowadzenie uzyskał **Paweł Kosiba**. Gospodarze wyrównali 20 minut później za sprawą swego najsukceszniejszego zawodnika, **Arkadiusza Westwalewicza**. Później obydwie drużyny stworzyły po kilka sytuacji bramkowych. Niestety, skuteczniejsi okazali się rywale – w 86. min szalę zwycięstwa na stronę Krośnianki przechylił Zych.

Przeprana stawia Komunalnych w trudnej sytuacji. O utrzymanie się w lidze walczą z Orłem Bażanówka. Stalowcy zakończyli już rozgrywki, Bażanówce pozostał mecz z Gamratem Mrukowa. Jeżeli Orzeł wygra, to z ligi spadną piłkarze Stali. Dopiero wtedy będzie się żałować punktów straconych przez walkowery...

(bart)

Klasa A

LKS Izdebnki – Remix Niebieszczany 4-0 (3-0), Tabela gr. I: 1. Zarszyn (49); 5. Remix (39, 44-39).

Klasa B

Orkan Markowce – LKS Czaszyn (mecz przerwany przy stanie 3-0). Tabela gr. II: 1. Lubatówka (60); 3. Markowce (47, 68-37).

Klasa C

Grom Sanoczek pauzował. Tabela gr. I: 1. Górzanka (49); 3. Grom (36, 61-39). ULKS Czerteż – JKS Jasionów 2-0 (1-0), Michalak (10), Dutkiewicz (82). Beskid Prusiek – Orion Pielnia 0-5 (0-4). LKS Golcowa – LKS Pisarowce 1-1 (0-1), P. Kruczkiewicz (35). Mecz LKS Wzdów – Beskid Prusiek który nie odbył się 16 czerwca, został zwerfifikowany jako walkower 3-0 dla Wzdowa. Tabela gr. II: 1. Pisarowce (56, 61-27); 2. Czerteż (54, 64-30); 13. Beskid (17, 29-88).

(bb)

Tenis

Sierosław Cup

Po powrocie z Austrii Eugeniusz Czerepaniak niemal od razu zaczął grać w kraju. Kolejne dwa trofea przywiózł z Międzynarodowego Turnieju „Sierosław Cup”.

Nestor Sanockiego Klubu Tenisowego zagrał tam w dwóch grupach wiekowych. W kategorii powyżej 75 lat odniósł zdecydowane zwycięstwo, pokonując wszystkich czterech rywali. Najtrudniejszą przeprawę miał ze **Zbigniewem Misiakiem** z Poznania – walka trwała prawie 3 godziny, ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 2:6, 6:3, 6:4. Czerepaniak startował także w kategorii +70, gdzie zajął 3. miejsce. Po dwóch wygranych pojedynkach trafił na dużo młodszego od siebie **Zbigniewa Tomalę** z Łodzi (późniejszy zwycięzca), przegrywając honorowo 3:6, 3:6.

Teraz Eugeniusza Czerepaniaka czeka start na tradycyjnych Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Sopocie, gdzie swój przyjazd zapowiedział także mieszkający jeszcze w Niemczech **Stefan Tarapacki**.

(bart)

Ciężary

Byli też inni

Wracamy raz jeszcze do III Mistrzostw Województwa w Wyciskaniu Leżąc, krótko opisywanych przed tygodniem. Obok wymienionych wówczas zawodników w Iwonicy Zdroju startowali także inni reprezentanci Elcomu-MOSiR Sanok.

Zawody rozgrywano bez podziału na grupy wagowe, jedynie z przeliczeniem wyniku na wagę ciała. W weteranach sanocznicy zajęli pierwsze 4 miejsca. Jak już pisaliśmy wygrał **Stanisław Krawczyk** (150 kg) przed **Januszem Sabatem** (155), ponadto 3. był **Andrzej Hejnosz** (120), a 4. **Antoni Witkiewicz** (97), najstarszy uczestnik mistrzostw. W seniorach 2. lokatę wywalczył **Andrzej Kuzicki** (127), a w juniorach na 6. pozycji sklasyfikowano **Piotra Chudziaka** (117). Przypomnijmy, że wśród kobiet 4. była **Barbara Krawczyk** (42).

(blaz)

Sport szkolny

Dwa finały SP4

Niemal równo z ostatnim dzwonkiem dobiegły końca szkolne zmagania. W dwóch finałach ogólnopolskich startowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4, którzy szczególnie udanie zaprezentowali się w czwórboju.

Czwórbój lekkoatletyczny, finał ogólnopolski

Dwudniowe zawody w Bydgoszczy chłopcy z „czwórki” zakończyli z bardzo dobrym 9. miejscem, a w turnieju startowały aż 32 zespoły. Drużyna prowadzona przez **Ryszarda Długosza** uzyskała 1400 punktów, rezultat znacznie lepszy niż na zawodach wojewódzkich – powtórka tamtego wyniku dałaby dopiero 22. lokatę. Indywidualnie świetną 4. pozycję wywalczył **Tomasz Sawicki** (376 punktów), m.in. wygrywając bieg na 60 metrów (8,04 sek) i zajmując 4. miejsce w skoku wzwyż (155 cm). Startował 192 zawodników. Obok Sawickiego skład SP4 tworzyli: **Damian Preisnar**, **Adrian Demkowicz**, **Rafał Stanisławski**, **Mateusz Styczyński**, **Łukasz Czytajło**.

Puchar 5 Milionów, finał ogólnopolski

Turniej w Białymstoku nie był chyba dla „czwórki” tak udany, jak w Bydgoszczy. Wprawdzie drużyna **Ryszarda Długosza** zajęła 4. miejsce (16 punktów), ale też i startowały tylko 4 szkoły. Zdecydowanie najlepiej radzili sobie przyzwyczajeni do własnej hali gospodarze. Do finału SP4 awansowała po nominalnym półfinale w Sanoku, który jednak nie został rozegrany. Jak pamiętamy, Puchar 5 Milionów to rywalizacja podobna w charakterze do sanockiego Turnieju Gwiazdkowego.

Skład ekipy SP4: klasy I – W. Wolczyńska, J. Kot, K. Stanisławski, D. Michałkiewicz, W. Stabryła, J. Babiara, W. Proszak, M. Skiba, klasy II – K. Mazur, A. Czubska, K. Bogaczewicz, M. Bartko, Ł. Czubski, R. Skarbowska, D. Długosz, F. Mienkina, J. Lewek, klasy III – J. Biały, M. Węgrzyn, M. Bulwan, M. Mika, A. Bugajski, M. Wołosz, M. Folta, S. Chutkowski, klasy IV – J. Peron, A. Karasiewicz, K. Wojciechowska, M. Filipowicz, M. Ambicki, P. Nieciengiewicz, P. Andrzejewski, P. Zadyłak, klasy V – K. Szczepan, A. Wójcik, D. Surowiak, E. Malik, I. Krysa, M. Solon, T. Wójcik, K. Kulon, M. Bodnar, klasy VI – M. Proszak, A. Kluska, J. Kramarczyk, P. Kopczyk, J. Iskrzycki, M. Socha, D. Woźny, T. Sawicki, rodzice i opiekunowie – E. Proszak, I. Filipowicz, A. Czech, R. Długosz, B. Bodnar, R. Cwikła, M. Bukład.

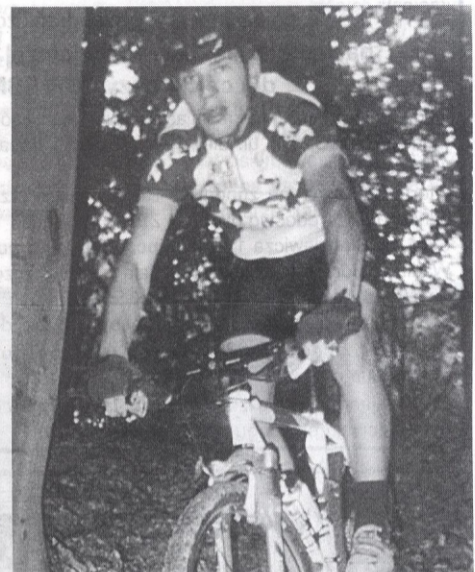
Kolarstwo

Zwycięstwa juniora

Kilkoma udanymi startami przypomniał się utalentowany „góral”, **Paweł Harkot**, startujący obecnie w barwach RMF FM Isostar Kraków.

W ostatnim czasie 17-latek z Falejówki wygrał dwa wyścigi w kategorii juniorów młodszych – Euroligę MTB Tatry w Łętowni koło Limanowej oraz zawody Grand Prix Krępanej w Rowerach Górskich. W międzyczasie Harkot zajął 2. miejsce wśród seniorów na Pucharze Burmistrza Miasta Brzozowa.

(bb)



Paweł Harkot

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” organizuje turniej siatkówki plażowej. Zawody odbędą się 5 lipca na MOSiR-ze. Rywalizacja w kategoriach mężczyzn, kobiet i par mieszanych. Początek o godz. 11.00, zapisy przed zawodami.

Konkurs „Baw się razem z nami”, finał wojewódzki

Zawody w Rzeszowie wygrała drużyna SP1, o 5 punktów wyprzedzając szkołę z Dębicy. Do turnieju wojewódzkiego zespół prowadzony przez **Annę Kusior** zakwalifikowała się po rejonowym zwycięstwie w Ustrzykach Dolnych (wcześniej „jedynka”, wygrała powiat we własnej hali). W Rzeszowie startowali: **Małgorzata Bentkowska**, **Agnieszka Chyła**, **Patrycja Mańkowska**, **Agnieszka Wanat**, **Anna Witka**, **Edward Horosko**, **Hubert Chorązak**, **Maciej Maślany**, **Hubert Ogrodnik** i **Krzysztof Tołcz**. We wcześniejszych zawodach uczestniczyła także **Joanna Milczanowska**.

Dzień sportu w G4

W Gimnazjum nr 4 mijający rok podsumowano tradycyjnym Dniem Sportu. Był nieodzowny mecz siatkówki uczniów z nauczycielami (pierwsi wygrali 2:1), oraz różne gry i zabawy, na czele z wyścigami dookoła szkoły pięciosobowych sztafet dziewcząt i chłopców z poszczególnych klas.

Tytuł najlepszego ucznia-sportowca zdobył **Piotr Sewastynowicz**. Symboliczne upominki otrzymali wszyscy reprezentanci szkoły w zawodach sportowych. W minionym sezonie G4 startowało aż w trzy-nastu dyscyplinach, w dziesięciu dochodząc do finałów wojewódzkich (w zmaganiach udział brało 92 uczniów, w tym 67 na szczeblu wojewódzkim). Lokaty G4: szkolna liga LA – 7. dziewcząt, 8. chłopców, dwubój nowoczesny – 6. miejsce, pływanie sztafeto-we – 7. dziewcząt, badminton – 5. dziewcząt, 7. chłopców, łyżwiarstwo szybkie – 3. dziewcząt, 2. chłopców, siatkówka – 3. dziewcząt w finale, 3. chłopców w półfinale, koszykówka – 3. chłopców w półfinale. Przypomnijmy, że w wojewódzkiej klasyfikacji za poprzedni sezon „czwórka” zajęła 1. miejsce na prawie 350 sklasyfikowanych gimnazjów.

Tydzień Sportu w SP2

W Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowano dla odmiany Tydzień Sportu. Dla klas I i II był konkurs „Baw się razem z nami”, dla III i IV – Letnie Igrzyska Lekkoatletyczne, a dla V i VI – Tydzień Sportu. Atrakcje rozpoczęły się od festynu sportowo-rekreacyjnego na boisku szkolnym, podczas którego walczone o tytuł najbardziej usportowionej klasy. Wygrała Vb przed IVc i IVa. Sportową zabawę kończyły bieg na orientację (pod kierunkiem absolwenta szkoły, **Grzegorza Golika**) oraz układanie wieży z transporterów, oczywiście z niezbędną asekuracją.

(bb)